Nr. 127. Środa, 8 Czerwca 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 czerwca b. r. najmiłościwiej nadać koncypiście ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu, dr. Kazimierzowi Baudzie złoty krzyż zasługi z koroną.

Sąd krajowy wyższy w Krakowie przeniósł kancelistę Adama de Ville z Niska do Tarnobrzega.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 czerwca.

Położenie parlamentarne.

Ponieważ komisya budżetowa kończy swe prace tak, że już na czwartek spodziewają się jej sprawozdania, w piątek więc d. 10 b. m. będzie mogła Izba przystąpić do drugiego czytania budżetu. Przypuszczają, że obrady budżetowe nie potrwają długo i że już 18 czerwca będzie można ukończyć trzecie czytanie.

Po załatwieniu budżetu zajmie się komisya budżetowa niezwłocznie sprawą utworzenia włoskiego wydziału prawa i administracyi. *Deutsche Corr.* donosi w tej sprawie: „Kwestya miejsca dla tego wydziału, jedyny przedmiot sporu, może być rozwiązana w drodze kompromisowej, gdyż prawdopodobnie dla żadnego z miejsc proponowanych, zatem ani dla Tryestu, ani dla Wiednia nie uda się pozyskać rozstrzygającej większości. Zastanawiano się również nad tem, czy nie należałoby § 1 przedłożenia wystylizować w ten sposób, iż wydział prawa z włoskim językiem wykładowym utworzony zostanie w jednem z miast włoskich, wskazanem przez odpowiednie rozporządzenie. Na razie toczą się jeszcze w tej sprawie rokowania między partyami a Rządem. Przeważna liczba posłów niemiecko-wolnościowych opiera się, jak poprzednio, przy tem, że przedewszystkiem należy brać w rachubę Tryest, a natomiast zupełnie usunąć kombinacyę z Wiedniem“.

W Zjednoczeniu chrześciańsko-słowiańskiem zapatrują się na stan rzeczy w parlamencie mniej więcej następująco: Można niemal jako na rzecz pewną liczyć na to, że budżet będzie mógł być w czasie prawidłowym przedłożony do Najw. Sankcyi. W chwili obecnej jestto bardzo pożądanem świadectwem żywotności Izby i jej zdolności do pracy. Wobec wyniku bowiem wyborów na Węgrzech, tak pomyślnego dla Rządu, spodziewać się wypada, iż Węgry naciskać będą tem energiczniej na Austryę ze swemi żądaniami. Trzeba więc w Austryi silnego parlamentu, któryby starczyłby Rządowi za dostateczny punkt oparcia. W prawidłowym czasie dokonane załatwienie budżetu nada właśnie Izbie pożądaną powagę. Ale to nie wystarcza jeszcze. Parlament musi załatwić i zapewne załatwi przed rozjazdem na ferye szereg większych i drobnych spraw ekonomicznych i socyalno-politycznych o wielkiej doniosłości. Ze spraw politycznych na pierwsze miejsce wysunie się sprawa włoskiego wydziału prawa i sprawa reformy regulaminu obrad w Izbie. Jeśli zaś Austrya chce zapewnić sobie silne stanowisko wobec Węgier, to musi postarać się także o przeprowadzenie sanacyi finansów Państwa i kraju. Przy dobrej woli niemożliwem nie będzie załatwienie również — jeszcze w ciągu sesyi letniej — podatku wódczanego i reformy podatku osobistego, jakoteż podatku od tantyem, spadków i flaszkowego podatku od wina. Jeśli to uda się całkowicie, a choćby tylko częściowo, wówczas stronnictwa będą miały także prawo zażądać od Państwa, aby im przyznało zasiłki na tak ważne koleje lokalne. Konieczność jak najrychlejszego a gruntownego uporządkowania budżetów krajowych, wymaga dalej, by ferye letnie nie przeciągały się zbyt długo.

W kołach chrześciańsko-społecznych pragną, by Izba po feryach zwołana została już dnia 9 września na sesyę, która trwałaby do końca listopada. W tym czasie musianoby w zupełności załatwić reformę finansów i przystąpić do sanacyi finansów krajów. Równocześnie zająłby się Delegacye uregulowaniem wydatków wspólnych.

Izba Panów zbiera się, jak już ogłoszono, dnia 25 b. m. na sesyę, która poświęcona będzie głównie rozpatrzeniu budżetu.

Sprawy krajowe.

(Z Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych).

W dniu 4 b. m. odbyło się posiedzenie plenarne Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych pod przewodnictwem JE. St. hr. Badeniego, Marszałka krajowego.

Wzięli w niem udział zastępcy przewodniczącego pp. A. Gorayski, E. Zieleniewski i dr. W. Jahl. Członkowie: M. Dattner, dr. E. Bandrowski, R. bar. Battaglia, W. Biechoński, St. Ciuchciński, J. Franke, P. Kosobucki, dr. J. Leo, T. Merunowicz, dr. J. Milewski, A. Nawratil, W. Ostrowski, A. Pawłowski, dr. St. Rittel, dr. T. Rutowski, dr. J. Schoenett, J. Schirmer, dr. W. Stesłowicz, dr. H. Szarski, A. Sołtyński, dr. F. Stefczyk, A. Stefanowicz, N. Ulmer, J. Wezelak, dr. A. Zgórski, B. Żardecki.

Funkcye sekretarza Komisyi pełnił J. Starkel, referentem technicznym był inż. W. Jarra. Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przedstawił dr. A. Zgórski wnioski Komitetu przemysłowego co do udzielenia pożyczek z krajowego funduszu przemysłowego. Na podstawie tych wniosków uchwalono po dłuższej dyskusyi przyznać:

Akcyjnemu Towarzystwu dla wyrobów tkackich i sukienniczych w Łańcucie 400.000 koron na fabrykę sukna w Rakszawie, której kapitał przy pomocy krajowego funduszu inwestycyjnego, subskrybującego na akcye Towarzystwa 250.000 kor., oraz dalszego kapitału obcego w wysokości 350.000 koron i 200.000 kor. własnego, ma być podniesiony do wysokości 1,200.000 kor., a urządzenie całe odnowione i znacznie rozszerzone, tak, iżby produkcya roczna podniesioną została do wysokości 2 milionów koron. Zapadła przytem uchwała, ażeby administracya fabryki była w rękach polskich, a funkcyonaryusze jej co najmniej w trzech czwartych częściach Polacy.

Towarzystwu powroźniczemu w Radymnie 70.000 koron na urządzenie fabryki szpagatu łącznie z c. k. Ministerstwem robót publicznych, które na zakupno urządzeń maszynowych dla rzeczonej fabryki przeznaczyło 70.000 koron.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusya, co do utworzenia wielkiej fabryki obuwia w Galicyi. Przekazano ją do dalszych badań i przedstawienia ewentualnych wniosków Komitetowi przemysłowemu Komisyi.

Dr. J. Schoenett przedstawił imieniem Komitetu przemysłowego i rękodzielniczego szczegółowo sformułowane zasady organizacyi kredytu rękodzielniczego. Nad sprawą tą, traktowaną już na dwu ostatnich posiedzeniach komisyi, rozwinęła się obszerna dyskusya, w której zabierali głos: JE. Przewodniczący i pp. Biechoński, dr. Stefczyk, bar. Battaglia, prezydent dr. J. Leo, T. Merunowicz, N. Ulmer i P. Kosobucki. Po za-

---

3)

Lodowemi Przełęczami
na szczyt Jungfrau.

(Ciąg dalszy).

Środkiem lodowca wznoszącego się ku górze, jakby wielka fala morska, prowadziła nasza droga ku zachodowi. I byliśmy podobni do żeglarzy płynących po bezbrzeżnem, bezmiernem, białem, wezbranem morzu.

Celu podróży nie widać było, bo ze zdobytego z trudem grzbietu jednej pochyłości widniał w dali nowy wał śnieżny, jeszcze większy, wyższy i potężniejszy. W pochodzie tym nie znaleźliśmy nigdzie odpoczynku.

Zwolna obszerna kotlina poczęła się zwężać, a po bokach widniały białe zbocza Oberaarhornu i Rothhornu, zamykając półkolem dolinę od zachodu.

Na stromej pochyłości przełęczy „Oberaarjoch“, położonej na wysokości 3233 m., ciszę i spokój zakłócił niespodziewany huk spadającej ze zbocza Rothhornu lawiny i po raz pierwszy ujrzałem ten olbrzymi biały strumień śniegu, płynącego z szaloną szybkością ku przełęczy. Wpatrzeni w pędzącą w naszą stronę lawinę, pytaliśmy w duszy, ażali zatrzyma się przed nami, czy może dopłynie do nas i zasypie białą mogiłą.

Lecz widocznie brakło jej siły pędu, gdyż zdala od nas spłynęła w wielkiem półkolu i wzbiła się w jeden potężny wał śnieżny. Jakaś ciężka zmora spadła nam z serca. Tymczasem mgły szare zasłoniły widok na przełęcz, — tylko na kilka kroków przed nami lśniły się białe pola. Z trudem wyszukiwać trzeba było słabe mostki śniegowe, jedyne przejścia pomiędzy wielkiemi rozpadlinami lodowców, których śnieg nie zdołał zasypać. Wtem Tadeusz począł zapewniać, że niedługo skończy się przełęcz, a tuż za nią ukaże się schronisko.

I rzeczywiście gdzieś wysoko (3300 m.) na stromej, ciemnej ścianie Oberaarhornu widniał, jakby gniazdo orle szary, niewielki — kamienny domek. Więc jeszcze po tak długiej ciężkiej wędrówce, a było to dobrze z południa koło godziny 1, czekał nas trud wspinania się po oślizgłej, wąskiej na jedną stopę ścieżynie. Tylko lina żelazna przykuta do skały dawała rękom oparcie na obmokłej ścianie. Wyjście i schronisko godne dzikiego otoczenia!

Usłużny stróż schroniska zwanego „Oberaarhornhütte“ przyjął nas gościnnie i pomógł w zagotowaniu obiadu, składającego się z zupy i mięsa — wszystko konserwy, które mieliśmy z sobą.

Chmury zaś coraz bardziej ściągały się na horyzoncie i wkrótce deszcz ulewny pomieszany ze śniegiem począł padać.

Jakoż spożywszy nasz posiłek zapragnęliśmy po dziesięcio godzinnym marszu spoczynku, gdy wtem łoskot stąpających po schodach schroniska turystów, którzy szli za nami od przełęczy Grimsek, ostrzegł nas, że noc tę w towarzystwie liczniejszem będziemy musieli przepędzić. Propozycya Zygmunta, by zaraz ruszyć w dalszą drogę i dziś jeszcze dobić do schroniska „Finsteraarhornu“, została przez wszystkich przyjęta.

Uzupełniwszy więc zapasy chlebem i konserwami, pożegnaliśmy o godzinie 2 po południu schronisko. Deszcz przestał padać, tylko brudno szare chmury przeciągały jeszcze groźnie ponad szczytami. Czekała nas jeszcze żmudniejsza wędrówka po lodowcu zwanym „Studerfirn“, gdyż w rozmokłym przez deszcz śniegu nogi prawie po kolana głęboko zapadały się w miękką powierzchnię. Za każdym krokiem noga, na której spoczął cały ciężar ciała, usuwała się w tajemniczą głębię, jakby w rozwartą nagle szczelinę.

Kierowaliśmy nasze kroki ku szerokiej kotlinie zamkniętej zewsząd szczytami, — już tylko kilkadziesiąt kroków dzieliło nas od przełęczy Gemslücke (3360 m.), gdy wtem nagle, jak błyskawica wpadła z tej strony na nas, zgarbionych pod ciężarem worków, z szalonym pędem rozwścieklona śnieżyca,— jak Samum pustyni. Za przykładem też wędrowców po piaszczystych pustyniach legliśmy powaleni jej siłą na mokrą powierzchnię śniegu.

W tej samej chwili ta cicha martwa kotlina przemieniła się w jakieś straszne piekło. W skaliste szczyty uderzały pioruny jeden po drugim, jakby kanonada całego szeregu dział, śmierć niosących. — Echo ich odbijało się od wszystkich ścian w około, a potężniejąc wracało do nas, ogłuszając swym hukiem i rykiem. Tak bliskiemi wydawały się uderzenia piorunów, że dla przezorności odrzuciliśmy daleko od siebie żelazem okute czekany. Sami zaś owinięci w szerokie płaszcze gumowe, — skuleni, przemoknięci, oddani na łaskę i niełaskę rozigranych żywiołów, czekaliśmy końca tego dramatu.

Rozdzierający grzmot piorunów łączył się z głuchym hukiem spadających lawin.— Gdzie i u kogo szukać było ratunku w tej strasznej chwili? Ogłuszeni, skostniali z zimna straciliśmy pod wpływem nagłym tej niezwykłej przygody — wszelką wrażliwość, z rezygnacyą poddając się losowi, jak żołnierz idący na bój srogi wśród gradu i świstu kul. — Zlodowaciały zaś śnieg bił jakby ostremi szpilkami niemiłosiernie w zmarznięte twarze.

Lecz scenerya tego placu boju poczęła się zwolna zmieniać. — Tak, jak szybko przyszła, tak rychło znikła burza, — ta biała, śmierć niosąca, godna tej bezlitośnej podstępnej krainy — jedyna mieszkanka.

Zwolna więc przemoknięci od stóp do głów po przymusowym więcej niż półgodzinnym odpoczynku, krokiem żółwim posuwaliśmy się dalej naprzód, coraz stromiej i wyżej lodowcem, aż na same siodło przełęczy Gemslücke 3360 m., która od zachodu wązkim, skalistym brzegiem łączy południową część pnia górskiego Finsteraarhornu z samodzielnym szczytem Rothhornu wysokości 3549 m. i dlatego także siodłem Rothhornu jest zwana.

Słońce zachodzące powitało nas na stromej krawędzi przełęczy, a przed zdumionym wzrokiem otwarła się jakby za zmianą zasłony w teatrze — tajemnicza okolica, zalana całą jasnym, śmiertelnie białym blaskiem.

U stóp naszych w głębi przepaści płynął na dole gigantyczny lodowiec „Walliser“ — „Fischer-Firn“.

Wzrok olśniony ślizgał się po jednostajnych szklistych przestrzeniach, nie znajdując nigdzie odpoczynku. Wszędzie, gdzie spojrzysz na około, tylko białe pola, nad niemi piętrzą się do góry dziwne, jasne, o trupiej bladości postacie — to zaklęte w śnieg i lód, całe pasma turni szczytów, uzbrojone w przepaściste szczeliny, w rozwarte szeroko otchłanie o stromych, jasno zielonych, szklanych ścianach. Piętrzą się i zwalają jedna na drugą białe turnie, szeroko rozlewają się w ich cieniu wielkie przełęcze, faliste stoki, — a wszystko zasypane jednostajną warstwą śniegu i lodu. — Tylko na północnej stronie widnieje, jakby potężna czarna piramida, „Ciemny Róg Aaru“.

Po tem morzu lodowem błądziło długo oko, szukając celu dzisiejszej dalekiej wędrówki. — Oto u stóp Finsteraarhornu wznosi się wśród wałów lodowych, jakby wysepka mała, lub oaza, — skalisty stożek górski — a u podnóża tegoż widnieje ciemna plamka: to schronisko Finsteraarhornu.

Ten fantastyczny, podbiegunowy krajobraz zakrywała z góry szklanym kloszem ciemno-niebieska kopuła nieba.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tadeusz Kossowicz.

mknięciu dyskusyi zapadła na wniosek dra J. Lea, następująca uchwała:

„Komisya zgadza się z głównemi zasadami projektu organizacyi kredytu rękodzielniczego i uprasza Wydział krajowy, by o przedłożyć się mającym wys. Sejmowi projekcie utworzenia Patronatu Spółek rękodzielniczych, przed swą ostateczną decyzyą zasięgnął jeszcze opinii Komitetu dla spraw rękodzielniczych.

Prezydent dr. J. Leo interpelował, co się dzieje z uchwałą wys. Sejmu z d. 19 lutego b. r., którą poruczono Wydziałowi krajowemu, ażeby po porozumieniu się z Bankiem krajowym przygotował dla Sejmu wnioski co do przychodzenia z pomocą stowarzyszeniom budowlanym i gminom podejmującym budowę zdrowotnych i tanich mieszkań oraz warsztatów rękodzielniczych.

JE. Przewodniczący oświadczył, że sprawa ta jest przedmiotem rozpatrywań w Banku krajowym i ma być wkrótce Wydziałowi krajowemu przedstawiona.

Wkońcu zabrał głos p. E. Zieleniewski, a przytoczywszy, że w ostatnich mianowicie czasach gminy, powiaty i instytucye publiczne nie odnoszą się przy zaopatrywaniu swych potrzeb do przemysłowych zakładów krajowych, lecz wbrew wydanemu w tej mierze regulatywowi Wydziału krajowego z grudnia 1905, zaopatrują swe potrzeby w pozakrajowych fabrykach, nawet co do takich robót i przedmiotów, które mogą być w kraju wykonane — wniósł, ażeby Komisya przekazała swemu komitetowi przemysłowemu rozpatrzenie tej sprawy z odniesieniem się zarówno do wzmiankowanego regulatywu Wydziału krajowego, jakoteż do wydanych w tej mierze rozporządzeń Ministerstw z dnia 3 kwietnia 1909 i rozporządzenia Ministerstwa handlu z dnia 29 grudnia 1909 i przedstawiła swe wnioski Komisyi.

Uchwalono i na tem posiedzenie zamknięto.

Włoska marynarka.

Donoszą z Rzymu, iż deputowany br. Del Balzo przedłożył już swój referat o włoskiej marynarce w komisyi budżetowej Izby deputowanych. Jakkolwiek referat ten nie pojawił się jeszcze w druku, znana jest jednak jego osnowa.

Budżet marynarki włoskiej zamyka się sumą 186 i pół milionów lirów, czyli wzrósł o 16 milionów w porównaniu z rokiem przeszłym. W rzeczywistości wynoszą jednak wydatki tylko o 4 miliony więcej, gdyż 12 milionów powstało z przeniesienia z budżetu marynarki pocztowej i handlowej i włączenia ich do ogólnego budżetu marynarki. Dotychczas bowiem kwotą tą zarządzało ministerstwo poczt.

Najwięcej oczywiście zajęcia budzi ustęp o budowie nowych okrętów. Dwa wielkie wojenne okręty, które budują się w zakładach prywatnych, będą gotowe 31 grudnia 1912. W przeszłym roku budżetowym wzbogaciła się włoska marynarka wojennym okrętem „Roma", krążownikami pancernymi „Amalfi", „Piza" i „San Giorgio". Krążownik „San Marco" jest już na ukończeniu, tak samo pierwszy włoski dreadnought „Dante Alighieri". Buduje się dalej w Wenecyi kanonierka, oraz okręt specyalny dla rzeki La Plata, gdyż okazała się ponowna potrzeba wysłania wojennego okrętu dla ochrony tamtejszych kolonij. Gotowe do użytku są 4 torpedowce typu „Bersagliere" i 2 łodzie torpedowe typu „Cigno".

„Dreadnought'ów" Włochy posiadać będą cztery: „Dante Alighieri", „Giulio Cesare", „Conte di Cavour" i „Leonardo da Vinci". „Dante Alighieri" spuszczony będzie na wody już w ciągu przyszłego lata. Inne okręty tego typu oddano właśnie do budowy, a mianowicie zamówiono „Conte di Cavour" w królewskim arsenale w Specyi, a dwa inne w dokach Ansaldo i Odero. D. 31 grudnia 1912 będą wszystkie gotowe. Cenę jednego takiego okrętu bez armat i uzbrojenia obliczono na 31 milionów lirów.

Liczba okrętów marynarki wojennej, które w roku budżetowym 1910 11 muszą być z listy statków czynnych wykreślone, jest bardzo wielka. Na usunięcie skazane są między innymi: „Castelfidardo", „Vesuvio", „Urania", „Caprera", „Marcantonio", „Colonna", „Murano" i „Mestre"; następnie 8 torpedowców II. klasy i dwie łodzie torpedowe III. klasy. Doświadczenie ostatnich lat wykazało, że nie jest rzeczą korzystną dla państwa sprzedaż wybrakowanych okrętów w prywatne ręce. Dlatego też tym razem, okręty wymienione nie będą sprzedane, lecz użyte do celów portowych.

Minister marynarki kontradmirał Leonardi-Cattolica podał do wiadomości komisyi budżetowej nowy podział włoskiej floty Morza śródziemnego, obowiązujący od 1 sierpnia b. r. Zamiast dotychczasowych 3 eskadr, włoska flota liczyć będzie 4 eskadry. I tak — pierwszą eskadrę stanowić mają okręty: „Regina Margherita", „Benedetto Brin", Saint Bon" i „Partenope"; drugą składać będą okręty: „Regina Elena", „Vittorio Emanuele", „Napoli", „Coatit", „Piza", „Roma", trzecią „Amalfi", „Agordat", wreszcie czwartą okręty „Garibaldi", „Ferruccio", „Varese", „Tripoli" i „Tevere".

Nie ulega żadnej wątpliwości, że nowy ten podział odpowiada życzeniu zarządu marynarki, który w czasie przyszłych wielkich manewrów (na Morzu Jońskiem lub Adryatyckiem) zgromadzić pragnie największe siły morskie, jakie kiedykolwiek znajdowały się w posiadaniu Włoch.

A będzie to 50 rocznica wojny z r. 1860.

Komisya budżetowa zrozumiała dobrze tę intencyę i wyraziła referentowi uznanie za jogo uczucia patryotyczne.

Przegląd ogólny.

(Pius X. i ostatnia encyklika. — Spór polsko-czeski w Cieszyńskiem. — Wycieczka do Chełma. — Angielska Izba gmin wobec nowej sesyi. — Jubileusz Argentyny).

Ojciec św. Pius X. skończył w czwartek, dnia 2 b. m. 75 rok życia. Nazwisko świeckie Głowy rzymsko-katolickiego Kościoła brzmi, jak wiadomo, Giuseppe Melchior Sarto. Ojciec św. urodził się dnia 2 czerwca 1835 r. w Riesi w dyecezyi Treviso, w prowincyi weneckiej, a zatem w owych czasach jako austryacki poddany, gdyż Wenecya została przyłączona do królestwa włoskiego dopiero w r. 1866.

Pius X pochodzi z prostego stanu wiejskiego; ojciec jego był sługą gminnym, matka była szwaczką; w rodzinie tej było ośmioro dzieci, z których Józef Sarto, dzisiejszy Papież, był najstarszym.

Jako patryarcha (arcybiskup) Wenecyi został kardynał Sarto po śmierci Leona XIII. dnia 14 sierpnia 1903 r. Papieżem wybrany, a w pięć dni potem koronowany.

Z rocznicą narodzin Ojca św. zbiegła się w tym roku niezwykła wrzawa, jaką wywołało pojawienie się ostatniej encykliki — wydanej w trzechsetną rocznicę narodzin św. Karola Boromeusza d. 26 z. m. W encyklice tej Pius X. występuje ponownie — i to z ogromną energią — przeciwko błędom modernizmu. Równocześnie wyraża Papież potępienie publicznym szkołom neutralnym i antireligijnym. Ten ustęp encykliki skierowany jest głównie przeciwko dzisiejszym stosunkom we Francyi, gdzie — jak wiadomo — szkoła stała się areną walki przeciwko religii i Kościołowi.

Wogóle jednak encyklikę uważać należy jako nową, a doniosłą manifestacyę papieską przeciw modernizmowi. Pius X. we wszystkich objawach tego ruchu widzi najgroźniejsze dla Kościoła niebezpieczeństwo. Encyklika zwraca się przeciwko prądom modernistycznym tem dosadniej, że niewidocznie podkopują one religię i opanowują umysły podstępnie tak, że wielu ze skłaniających się ku nowatorstwu nie zdaje sobie nawet sprawy, iż odstępują od zasad Kościoła.

Ogromne wzburzenie wywołała encyklika w kołach protestanckich w Niemczech, co już nawet w parlamencie znalazło — jak wiadomo — wyraz, wywołało mianowicie interpelacyę. Powodem urazy wspomnianych kół jest zawarta w encyklice surowa krytyka reformacyi i jej przodowników. Pius X. nazywa ich „pysznymi rebelizantami", „ludźmi przesiąkniętymi doczesnością", „pomnożycielami nieładu i rozkładu", „narzędziami w ręku upadłych książąt i ludów". Reformacyę piętnuje encyklika jako „tumult rebelii i odwrócenie się od wiary i obyczajów", przypisując jej winę „wojen, które pozbawiły Europę nerwów" i jako przodowniczkę „rewolucyj nowoczesnych, w których zjednoczyła się trzykrotna kampania przeciw Kościołowi: rozlew krwi zapamiętały, jak w pierwszych czasach chrześcianstwa; domowa zaraza kacerstwa — wreszcie pod pokrywką wolności zbrodnicze zepsucie i wyuzdanie".

Przeciwko temu właśnie sposobowi pojmowania reformacyi i jej pionierów, zwróciły się interpelacye narodowych liberałów, konserwatywnych i wolnych konserwatystów w parlamencie Rzeszy niemieckiej.

Młodoczesi wystąpili z projektem, żeby w sprawie sporu polsko-czeskiego w Cieszyńskiem odbyć konferencye z tem zastrzeżeniem, że mają wziąć w niej udział nie szląscy przywódcy obydwu stron, lecz osoby nie zajęte bezpośrednio i osobiście w sporze, wybitni mężowie z Pragi i z Warszawy, zajmujący się sprawami szląskiemi. Sam projekt konferencyi „pojednawczej" natrafił na niechęć czeskich działaczy na Szląsku, a na organa młodoczeskie *Narodni Listy* i *Den* posypały się ostre zarzuty, że dla polonofilstwa gotowe zaprzepaścić sprawę czeską w Cieszyńskiem. Jeden z tych działaczy, Karas, wyznał otwarcie, że nie chce akcyi ugodowej, bo zawarłszy ugodę musiałoby się dać Polakom szkoły ludowe publiczne gminne w Polskiej Ostrawie, w Pietwałdzie, w Hermanicach i t. d. Widocznie obawiają się Czesi szląscy, że na sprawiedliwej ugodzie mniej zyskaliby, niż Polacy.

Ołomuniecki *Pozor* zamieścił w tej sprawie dwa artykuły Józefa Kudeli. Zasadniczo nie ma on nic przeciw konferencyi, ale nie sądzi, żeby mogła zdać się na co, bo obustronni przywódcy waśni czesko-polskiej, taki p. Karas z jednej strony, a z drugiej p. Friedel (redaktor *Głosu Ludu Szląskiego*) „mają w sobie za dużo indywidualności". Ci ludzie z rozmaitych względów do żadnej zgody nie dopuszczą. Gdyby na Szląsku chciano zgody, danoby Polakom i bez konferencyi, co im się należy. Nie przeszkadzałoby to wcale akcyi około wzmacniania żywiołu czeskiego, choćby nawet dalej na wschód od obecnego terytoryum mieszanego. Wszędzie wolno organizować mniejszości narodowe i starać się o szkoły dla nich.

Co do zarządów gminnych, przyznaje *Pozor*, że Polacy są pod tym względem w

---

16)

ZWYCIĘZCA.

(Edouard Rod: „*Un vainqueur*").

VI.

(Ciąg dalszy).

Ileż to wrażeń przechodziło przez małą duszyczkę Walka, w ciągu tych dni kilku? Wrażeń niezdecydowanych, niepewnych, pełnych różnych odcieni, które ściśle określić się nie dadzą, podobnie jak nie można określić kształtu chmur, ciągle zmiennych i znikających zbyt rychło. Obraz tych ludzi półnagich, potem ociekających, wykonywujących ruchy regularne, napełniał jego oczy, jak zjawisko, o którem się nie wie, czy jest rzeczywiste i żywe, czy też jest wytworem wyobraźni.

I starał się przedstawić sobie, że jest jednym z tych ludzi: jutro uniesie wykończoną butelkę szczypcami, jak te ogorzałe chłopcy, którym kości wystercały z pod wychudłej skóry. — i będzie przenosił tysiące i tysiące, setki tysięcy tych butelek, jak mówił wuj jego. A potem pójdzie wydobywać z ogniska tysiące i tysiące, setki tysięcy kwiatów płomiennych, — a potem jeszcze, w ciągu całych miesięcy i lat odbierać je będzie od młodszych robotników, by je wtłaczać w formy, — a jeszcze później będzie wydmuchiwał butelki przez odpowiedni przyrząd bez żadnej już nadziei jakiejkolwiek zmiany, nietylko w oznaczonym jakimś terminie, lecz aż do starości, aż do wyczerpania sił, aż do śmierci....

Życie jego, całe życie upłynie tak w tem gorącu, w tem piekle. Już nigdy nie pójdzie do szkoły. Nie będzie już czytał ulubionych swoich książek. Głos nauczyciela nie rozjaśni już przed jego umysłem przeczuwanych, zaczarowanych widnokręgów....

Wszystko to zdawało mu się nieprawdopodobnem a jednak miało się urzeczywistnić. Ogarniała go głęboka rozpacz. Równocześnie przyszło mu na myśl, że już matki swej nigdy nie zobaczy. Zapomniał o niej wczoraj, bo w latach trzynastu najcięższe zmartwienia rozpraszają wrażenia nowe, — ale teraz ścisnęło mu się serce na myśl, że ona zniknęła na zawsze i.... umarła.... spoczywa martwa, tam, daleko, na cmentarzu. Zdało mu się, że czuje w tej chwili pieszczotę jej zapracowanych dłoni na swoich włosach, pieszczotę tak dziwnie słodką!

Łzy trysnęły mu nagle z oczu i spłynęły po policzkach, ale nikt tego nie zauważył i nie przyszedł ich obetrzeć. Ognisko jaśniało i paliło ciągle; półnadzy ludzie poruszali się w tem gorącu i świetle. Ogorzali malcy, w łachmanach, biegali wokoło estrady, z żółtemi butelkami na ostrzu szczypców...

Walek stał tak długo, w tem bolesnem osamotnieniu, nie śmiąc się ruszyć. Wreszcie oddalił się nieco, ostrożnie, jak gdyby lękał się uczynić coś złego, lub zwrócić na siebie uwagę.

Chwilę błąkał się wśród budynków fabrycznych, po uliczkach wysypanych szarym piaskiem i wyszedł na łączkę, której trawa była sucha, spalona. Oddalił się od budynków z uczuciem ulgi, że tu już nie dochodzi piekący oddech ogniska i niebawem znalazł się na drugim brzegu rzeki, w lasku pełnym jesionów, olch i wierzb. Wszedł w głąb lasku, aby nie widzieć fabryki. Po drugim brzegu jechały wozy. W pośród gałęzi odzywał się głośny, jakby kłótliwy świergot ptaków. Walek przystanął, słuchając, lecz jego obecność spłoszyła świergotliwą gromadę, która się rozpierzchała. A on wówczas oparł się o drzewo i wpatrzył się w płynącą wodę rzeki. Woda ta była ciemna z połyskami i odcieniami. Płynęła żwawo, w swem ruchliwem zwierciadle odbijając obrazy nadbrzeżne. Biegła tak w dal ku nieznanemu morzu. Patrząc na nią, można było o wszystkiem zapomnieć; powierzchnia jej bowiem, zmieniając się ciągle, zdawała się zawsze jednaką. Tymczasem słońce rozegnało chmury i odbijało się promieniście w rzece, powiewy wiatru marszczyły chwilami jej powierzchnię, na której od czasu do czasu swawolne skoki rybek zarysowywały kręgi, rozszerzające się w nieskończoność. A niebo stało się olbrzymie i błękitne, gdzieniegdzie tylko znaczone lekkiemi chmurkami, które wydłużały się, zmieniały kształty i rozpływały, jakgdyby pochłonięte przez promienie wielkiej tarczy słonecznej.

Podobnie jak te chmury, w duszy Walka rozpraszały się wspomnienia żałoby, smutku, niepokojów; była to bowiem dusza dziecka, zupełnie świeża, w której wrażenia rodzą się i giną w jednej i tej samej chwili, gonią się i następują po sobie kolejno i zmieniają się jak niebo wiosennego poranku; dusza, o którejby nikt jeszcze nie mógł stanowczo orzec, czy była wesoła, czy smutna, zdrowa czy zepsuta, zła lub dobra.

W tej chwili Walek przestał cierpieć, przestał myśleć, oddał się cały chwili obecnej, pozwolił się kołysać pogodną bezmyślnością i tą słodyczą, jaką tchnęło powietrze. Zdało mu się, jak gdyby ten mały gaik, rosnący nad brzegami Sekwany, o kilka kroków od fabryki, był jakimś ogrodem niebieskim. Och, żyć tam ciągle, po nad tą wodą ciemną, pod temi drzewami, przypatrywać się grze świateł i cieniów, igraszkom rybek, ptaszków i chmur i brać udział w tych igraszkach! Och, żyć ciągle tu!

Nie myślał już o niczem, był atomem, zgubionym w ogromie świata. Lecz nagle zbudził go jakiś oddech gorący po za nim. Był to ów straszliwy Step, jego wróg; — patrzył na niego zakrwawionemi oczyma, z językiem zwieszającym się wśród wyszczerzonych zębów, — był gotów rzucić się na niego. Walek chciał krzyknąć, ale głos zamarł w gardle.

Ktoś zawołał z dala:

— Step! Step! zaraz tu, do nogi, zła bestyo!

Pies cofnął się, warcząc, widocznie z trudnością wyrzekał się łatwej walki.

Wtem ukazała się na ścieżce Alicya w białej sukni, z parasolką w ręku.

— A! — zawołała — to ty mały!

Walek, który wstał z ziemi, trząsł się cały na swych chudych nóżkach, ale wstydząc się swej bojaźliwości, wielkim wysiłkiem zmuszał się do uśmiechu.

— Bardzo się przestraszyłeś?

— Trochę.

— Zniknąłeś nam dziś od rana.... Co ty tu robisz?

— Patrzę....

— A na co?

Wyciągnął oba swe małe ramiona, wskazując przestrzeń i odrzekł:

— Na rzekę, na chmury, na drzewa, na to wszystko!

— I to wszystko zdaje ci się pięknem?

— O, tak!

Alicya zbliżyła się ku niemu; Step, znalazłszy opodal dobre miejsce, przysiadł tam i wkrótce ułożył się do snu.

— Jakże tu zaszedłeś? spytała znów Alicya.

Walek spochmurniał.

— Wuj mnie zaprowadził....

— To być nie może! zawołała Alicya w zdumieniu. — Ojciec zaprowadził cię nad brzeg rzeki, — to niepodobna!

On zaś zaląkł się, że dał złą odpowiedź i jeszcze bardziej spochmurniał:

— Nie.... nie.... — cofał się — on mnie zaprowadził — tam!

Palcem wskazywał na mury fabryki, widniejące wśród drzew.

— Pokazał mi ogień, który pali się nieustannie.... ludzi, którzy tam pracują....

I dodał szeptem:

— To dopiero potem, ja tu zaszedłem....

— A, teraz rozumiem, ojciec oprowadzał cię po fabryce.

Odczuwając wielką potrzebę zwierzenia się, Walek zbierał całą odwagę i wyjaśniał:

— Tak, pokazywał mi wszystko! Pokazywał mi, jak się sporządza butelki.... I powiedział, że i ja będę je robił.... ja także!

— Chce cię zaraz zabrać do pracy?

Walek z miną odważnego, który ma swoją wolę, oświadczył:

— Nie.... pytał mnie tylko.... czy chcę!

— A ty powiedziałeś, że chcesz?...

Malec całkowicie się już zachmurzył i pochylił głowę. Alicya powtórzyła pytanie.

— Ja nic nie odpowiedziałem, — odrzekł on w końcu, cichutko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

położeniu mniejszości pozbawionej praw, a zagrożonej przez dwu nieprzyjaciół: przez Niemców i Czechów, łączą się więc wobec tego z tą stroną, która chce i może im dopomódz, częstokroć przeto z Niemcami, przyznającymi im w niejednej gminie prawo do posiadania polskiej szkoły. Jeżeli Czesi chcą mieć Polaków sojusznikami przeciw przewadze żywiołu niemieckiego w gminie i wogóle chcą być w przymierzu z Polakami, trzeba pozyskać ich sobie sposobami wynikającymi ze stosunków realnych; pracować około czeszczyzny, ale nie zżymać się na Polaków, pracujących około polskości.

Grono członków petersburskiego klubu nacyonalistów rossyjskich, oraz posłów do Dumy, należących do grupy nacyonalistów urządza między 10 a 20 czerwca r. b. wycieczkę zbiorową po Chełmszczyźnie, a mianowicie po powiatach chełmskim, hrubieszowskim, zamojskim i krasnostawskim gubernii lubelskiej, oraz włodawskim i bialskim gub. siedleckiej. W celu przyjęcia gości petersburskich w Chełmie zawiązał się specyalny komitet.

Według ułożonej przez komitet marszruty, wycieczkę swą nacyonaliści zaczną od Chełma, do którego przybędą 11 czerwca o godzinie 5 rano. Po czterogodzinnym pobycie w Chełmie przez wsie Żmujdź, Teratyn i Moniatycze, udadzą się do Hrubieszowa, gdzie obecni będą na uroczystościach związanych z setną rocznicą istnienia miejscowej cerkwi.

Z Hrubieszowa uczestnicy wycieczki podążą do Zamościa, a ztąd do klasztoru w Radecznicy. Następnie powrócą do Chełma i po zwiedzeniu miasta pojadą do klasztoru Jabłoczyńskiego, a ztąd do Białej siedleckiej, klasztoru w Leśnej i do osady Kodeń, który będzie ostatnim punktem ich marszruty.

W wycieczce wziąć ma udział głośny publicysta rossyjski Mieńszykow, filar gazety *Nowoje Wremia*.

„Zwiedzenie przez publicystów i działaczów rossyjskich Chełmszczyzny, jako też rozmowy z różnemi warstwami ludności miejscowej — pisze z tego powodu *Warsz. Dn.* — przyczynią się niewątpliwie do pogłębienia, rozszerzenia i wszechstronniejszego oświetlenia kwestyi chełmskiej w całej Rossyi. W dzisiejszej swej fazie kwestya chełmska rozważaną jest tylko z politycznego i religijnego punktu widzenia. Ale w Chełmszczyźnie nietylko te sprawy znajdują się na porządku dziennym. Można na pewno powiedzieć, że ludność małoruska Chełmszczyzny okazała się tak słaba w walce politycznej i religijnej, tylko dlatego, że jest bardzo słaba pod względem ogólno kulturalnym, społecznym i ekonomicznym. Kto chce ocalić ludność Chełmszczyzny od wyrodzenia się pod względem narodowym i od zniknięcia jej z powierzchni ziemi, jako samoistnej grupy etnograficznej, odgrywającej rolę forpoczty na kresach wielkiego państwa, ten przedewszystkiem i głównie powinien wytężyć swe usiłowania ku podniesieniu oświaty, stworzeniu wyższej szkoły ludowej, stworzeniu szkół przemysłowych i rolniczych niższych i średnich. Dla ludności Chełmszczyzny potrzebna jest dobrze i racyonalnie zorganizowana pomoc finansowa, potrzebna łączność i jedność ze swą inteligencyą.

Być może, że przyjazd świeżych ludzi, życzliwie usposobionych dla kresów zachodnich, będzie tym zbawczym bodźcem, który skłoni nas do przejścia od słów do czynu, na który tak dawno i z takiem wytężeniem czeka cała Chełmszczyzna".

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że w wycieczce do Chełmszczyzny weźmie udział najwyżej 10 posłów do Dumy, przeważnie z łona skrajnej prawicy i grupy nacyonalistów.

Angielska Izba gmin stanie w nowej swej sesyi, rozpoczynającej się jutro d. 8 czerwca wobec programu prac tak obfitego, że wystarczy on zupełnie, by rozstrzygnięcie konstytucyjnego sporu z Izbą lordów odłożone zostało do spokojniejszych czasów.

Na razie będzie musiała Izba uporać się ze sprawami niecierpiącemi zwłoki. Przedewszystkiem rząd będzie musiał zażądać od Izby kredytów na resztę b. r., gdyż czas, na który przyznano mu kredyty, ma się już ku końcowi. Izba jest do tego kroku gotowa, niemniej jednak wymagać to będzie conajmniej tygodniowych rozpraw, zanim te olbrzymie sumy zawotowane zostaną. A natychmiast staje sprawa budżetu na rok bieżący. Ostatni obejmował kosztorys wydatków tylko do końca finansowego roku, to jest do końca marca. W początku kwietnia można już było oczekiwać przedłożenia preliminarza skarbowego na rok 1910 i jedynie ze względu na wiszące nowe wybory kanclerz skarbu wstrzymał się od przedłożenia go.

Obecnie należy to uczynić, a chociaż nowy budżet nie zapowiada się jako przełomowy, i idzie jedynie torem swego poprzednika, który mu otworzył źródła nowych dochodów, to Izba gmin będzie miała obowiązek omówić go szczegółowo. Gdyby nawet opozycya zachowawcza nie stawiała mu przeszkód, to przeprowadzenie budżetu okupić trzeba będzie znojną pracą kilkomiesięczną, która zajmie letnie miesiące. A i to jeszcze nie wyczerpuje finansowych kwestyj stojących na programie sesyi. Jak wiadomo, lista cywilna dla króla i jego rodziny i jego dworu wyznaczana jest na cały ciąg panowania w pierwszym roku po wstąpieniu na tron nowego monarchy. Oszczędza to coroocznych dyskusyj, nieprzyjemnych dla króla i drażliwych dla Izby, ale wkłada na obecną sesyę rozstrzygnięcie tej kwestyi we wszystkich dość skomplikowanych jej szczegółach.

A oprócz tych przedmiotów Izba będzie musiała rozstrzygnąć dwa inne. Pierwszym będzie uchwalenie regencyi na przypadek śmierci króla Jerzego V. przed dojściem do pełnoletności domniemanego następcy tronu, ks. Kornwalii, liczącego lat 15. Stryj jego, ks. Connaught, jest wskazany na to stanowisko, którego zresztą prawdopodobnie zająć nie będzie potrzebował.

Ostatnią sprawą, wymagającą działalności Izby gmin, będzie zmiana roty przysięgi nowego króla. W obecnem jej bowiem brzmieniu ta rota przysięgi jest obrazą dla katolików, których wiarę łży fanatyzm purytański. — Trzeba będzie znaleźć formułę zabezpieczającą tron dla dynastyi protestanckiej, bez obelg dla kilkomilionowej ludności katolickiej, żyjącej pod berłem króla Jerzego V. Chociaż złożenie przysięgi nie prędzej odbędzie się jak przy koronacyi, a ta dokonana będzie po upływie pierwszego roku panowania, to jednak parlament musi ułożyć rotę z góry.

Argentyna obchodzi w r. b. stulecie swego istnienia.

Właściwie jubileusz ten jest przedwczesny. Niezawisłe „Stany Zjednoczone rzeki della Plata" powstały dopiero w r. 1816, a republika argentyńska w swej postaci teraźniejszej istnieje dopiero od dnia 15 stycznia r. 1853, a więc dopiero od lat 57.

Ale dzień 25 maja r. b. był setną rocznicą wyzwolenia się byłych kolonij południowo-amerykańskich z pod władzy hiszpańskiej, a zatem wypadku, który rozstrzygnął o ich dalszym rozwoju; o tyle więc obchód teraźniejszy jest uzasadniony historycznie.

Powstania w Ameryce południowej, które w początkach wieku XIX. pozbawiły Hiszpanię niemal równocześnie wszystkich jej cennych kolonij tamtejszych, nie były protestami budzących się do samodzielnego życia politycznego ludów przeciw absolutystycznej władzy królewskiej. Były to walki zachęconej podbojem Hiszpanii przez Napoleona I., hiszpańskiej arystokracyi kolonialnej *(criollos)* z nasyłanymi przez rząd madrycki urzędnikami *(chapetones)*. Szersze warstwy ludności nie brały w nich żadnego udziału.

Hiszpania przez długie dziesiątki lat ponawiała próby odzyskania kolonij, z których ogromne ciągnęła zyski, ale bezskuteczne i odstąpiła od nich dopiero pod wpływem północno-amerykańskiej doktryny Monroego, która zabrania państwom europejskim mieszania się do politycznych spraw amerykańskich.

Państwowy i ekonomiczny rozwój Argentyny jest wynikiem pracy kilkunastu lat ostatnich, gdy pod rządami prezydenta Roca ustały walki wewnętrzne, a pomyślano o wyzyskaniu bogactw naturalnych kraju i po uporządkowaniu jego stosunków zewnętrznych ściągnięto do niego kapitały obce, a zwłaszcza angielskie.

Źródłem najważniejszem bogactwa ogromnego, sześć razy większego od Austro-Węgier kraju, jest jego urodzajna ziemia, nadająca się znakomicie do uprawy pszenicy. Przed 15 laty roli uprawnej było w Argentynie dopiero pięć, obecnie jest jej 15 milionów hektarów i obszar uprawiany może być jeszcze potrojony. W ciągu tych 15 lat ludność tego kraju, co prawda przeważnie wskutek emigracyi z Europy, wzrosła z 3 na 7 milionów, długość torów kolejowych wzrosła z niespełna 10.000 na 25.000 kilometrów, a wywóz z kraju doszedł w r. 1909 do sumy 100 milionów pes. w złocie.

KRONIKA.

Lwów, 7 czerwca.

— **Kalendarz.**

Środa (8 czerwca).

Medarda. — Wyszosława. — Karpa apost.

Wschód słońca o godzinie 3·19 rano, zachód słońca o godzinie 7·26 po południu.

— **Mateusz Sartyni,** odegrał w swoim czasie znaczącą rolę jako redaktor *Gazety Lwowskiej* i wybitny pisarz. Komitet, opracowujący wydawnictwo jubileuszowe *Gazety Lwowskiej* z okazyi stu lat jej istnienia, zwraca się z uprzejmą prośbą o udzielenie mu portretu Sartyniego, celem umieszczenia tegoż w monografii *Gazety Lwowskiej*, lub bodaj wskazówek, gdzie podobiznę zasłużonego pisarza odszukać można.

Adres: Lwów, Dr. Wilhelm Bruchnalski, Prof. Uniwersytetu, ul. Długosza 37.

Wszystkie pisma polskie prosimy o powtórzenie powyższej notatki.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej,** dr. Ignacy Dembowski, z powodu wyjazdu na wizytacyę szkół, nie będzie przyjmował we środę, 8 b. m.

— **Powitanie nowego kierownika dyrekcyi policyi,** dr. Reinlendera odbyło się w niedzielę w południe w biurze prezydyalnem. Imieniem przybyłych w komplecie urzędników policyjnych, lekarzy i innych funkcyonaryuszy dyrekcyi policyi, przemówił w gorącycn słowach radca Kreiner. Odpowiedział dr. Reinlender.

— **Poświęcenie nowego gmachu Szkoły przemysłowej.** Dzisiaj o godzinie 10 rano odbyło się poświęcenie nowego gmachu państwowej Szkoły przemysłowej przy ulicy Snopkowskiej. W uroczystości tej wziął udział JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, który przybył w towarzystwie sekretarza Namiestnictwa dr. Tadeusza Żebrackiego. Poświęcenia dokonał ks. prałat Lenkiewicz. Po nim przemówił P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, który mowę swą zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana, wreszcie przemawiał dyrektor zakładu Kłapkowski. W pięknej tej uroczystości wzięli udział: P. Wiceprezydent dr. Dembowski wraz z kraj. inspektorami szkolnymi i z referentami Rady szkolnej krajowej, prokurator Skarbu radca Dworu dr. Engel, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi Skarbu dr. Szlachtowski, członek Wydziału krajowego Jahl, prezydyum i członkowie Rady miejskiej, kierownik Dyrekcyi policyi radca dr. Reinlender, dyrektor Ligi pomocy przemysłowej Olszewski, reprezentanci Izby handlowej i przemysłowej, reprezentanci przemysłu, całe grono nauczycielskie zakładu, młodzież szkolna i grono osób ze sfer szerszej publiczności.

Równocześnie otwarto wystawę prac uczniów Szkoły przemysłowej, która przedstawia się pod każdym względem okazale.

— **Konferencya dyrektorów kolejowych.** W *Czasie* czytamy: Na 8 i 9 b. m. zwołana została do Krakowa konferencya wszystkich dyrektorów kolejowych z całego Państwa, a więc zarówno z Austryi, Węgier, jak i Bośnii i Hercegowiny. — Ze względu na doniosłość spraw, mających być przedmiotem obrad konferencyi, poleciło Ministerstwo kolejowe w Wiedniu i ministerstwo handlu w Budapeszcie, aby w konferencyi tej — prócz delegatów zarządów kolejowych, wysyłanych zwykle na podobne konferencye — wzięli też udział osobiście wszyscy dyrektorzy kolejowi. Wskutek tego będzie miasto nasze gościć w swych murach prócz wyższych dygnitarzy z Ministerstwa kolejowego z Wiednia i ministerstwa handlu z Pesztu nadto prawie wszystkich prezydentów i dyrektorów kolejowych z całej Monarchii. Wobec tego, że kilku uczestników konferencyi zapowiedziało przyjazd swój bądź to z żonami, bądź też z córkami, wyniesie liczba gości, którzy przybędą do Krakowa z powodu tej konferencyi, przeszło 70 osób. W ciągu popołudnia 8 b. m. będą uczestnicy konferencyi zwiedzać miasto, w ciągu zaś popołudnia 9 b. m. saliny w Wieliczce. Na dworcu w Wieliczce powita gości orkiestra salinarna; imieniem miasta przemówi burmistrz tamtejszy dr. Aywas na czele Rady miejskiej. W salinach przyjmie gości podwieczorkiem znana z gościnności gmina m. Wieliczki. Po powrocie do Krakowa udadzą się uczestnicy konferencyi na bankiet, dany na ich cześć w „Grand hotelu" przez tutejszą Izbę handlowo-przemysłową. Obrady konferencyi toczyć się będą w sali Izby handlowej; przewodniczyć im będzie szef sekcyi dr. Röll z Ministerstwa kolei.

— **Komisya lekcyjna Towarzystwa polskiego Domu im. El. Orzeszkowej** dla słuchaczek szkół wyższych we Lwowie i polskiego Zjednoczenia studentek Wszechnicy lwowskiej poleca na wakacye letnie bardzo zdolne i ukwalifikowane nauczycielki na wyjazd lub też w miejscu. Polecane przez komisyę koleżanki cieszyły się zawsze jak największem uznaniem publiczności. Komisya przyjmuje zgłoszenia codziennie z wyjątkiem soboty w I. sali Uniwersytetu, w godzinach urzędowych między 12 m. 15 a 1 m. 15 po poł.

— **Wpisy na I. rok Seminaryum naucz. żeńsk.** rządowego we Lwowie odbędą się 23 czerwca b. m. od 8—12 przed połud. i od 3—6 po południu.

Przy wpisach należy przedłożyć: 1. metrykę chrztu, na dowód, iż kandydatka ukończyła 15 rok życia, 2. świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza szkolnego lub rządowego na przepisanym formularzu, 3. ostatnie świadectwo szkolne, 4. 2 egzemplarze dokładnie wypełnionych rodowodów, 5. świadectwo moralności, jeżeli kandydatka w ostatnim czasie nie uczęszczała do szkół.

— **W miejskim Zakładzie sierót** będzie z dniem 1 września b. r. do obsadzenia kilka miejsc. Do Zakładu tego mogą być przyjęte dzieci płci obojga wyznania chrześciańskiego, ubogie, niedotknięte ułomnością, osierocone po obojgu rodzicach, a względnie w wypadkach, zasługująch na szczególne uwzględnienia, także tylko po ojcu lub po matce, w wieku nie mniej, jak ukończonych lat 6, jeżeli są zdolne do pobierania nauki w ogóle, zaś nie mniej, jak ukończonych lat 7, a nie więcej nad lat 10 liczące, do gminy m. Lwowa przynależne, względnie takie dzieci nie tutejsze, których rodzice przez dłuższy czas we Lwowie mieszkają.

Podanie, zaopatrzone w należyte dowody, należy wnosić do magistratu w terminie do 25 czerwca b. r. *Ciuchciński m. p.*

— **Album przyrządów, przyborów i ćwiczeń strażackich (z podręcznikiem) przez Antoniego Szczerbowskiego.** Pod tym napisem wyszło ozdobne album z podręcznikiem, obejmującym, jak tytuł wskazuje, rysunki i opisy wszystkich przyrządów strażackich i ćwiczeń.

Rada zawiadowcza Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych na podstawie referatu p. Antoniego Bahra uchwaliła opublikować bardzo życzliwą ocenę nowego wydawnictwa, w którem powiedziano między innemi, że piśmiennictwu polskiemu brak było wyczerpującego dziełka, w którem znaleźliby pouczenie instruktorzy i lustratorzy pożarnictwa.

Temu brakowi skutecznie zapobiega podręcznik wypracowany przez p. Antoniego Szczerbowskiego.

Praca jego w danych zwłaszcza warunkach zasługuje na szczególe uznanie.

Nie pominięto tam żadnego działu ćwiczeń i służby, żadnego przyrządu, nie zapomniano o próbach przyrządów i przyborów ani o konserwacyi ich, ani o sposobach naprawy uszkodzeń. Przy opisach przyborów podniesiono dobre ich strony z podaniem przyczyny. Nie brak też praktycznych wskazówek, tak dla wyboru przyrządów jak i naprawy.

Przedstawienie rzeczy jest mimo treściwości tak jasne, że z pracą p. Szczerbowskiego kierownik, nawet zupełnie obcy sprawie strażackiej, — korpusem z korzyścią potrafi pokierować.

W uznaniu też zalet dziełka, odniósł się Wydział krajowy do wszyskich Wydziałów powiatowych z zaleceniem, by starały się o rozpowszechnienie tego wydawnictwa wśród zwierzchności gminnych.

— **Gimnazyum realne dla dziewcząt.** Zakład wychowawczo-naukowy Olgi Filippi utrzymujący prywatne liceum żeńskie z prawem publiczności, otwiera z nowym rokiem szkolnym 1910/11 pierwszą klasę gimnazyum realnego dla dziewcząt, które powiększane corocznie o jedną klasę, otworzy obok dalej istniejącego liceum samoistną szkołę gimnazyalną o typie realnym, dostosowaną ściśle do wydanego w tym kierunku rozporządzenia Rady szkolnej krajowej z dnia 21 kwietnia 1910 r. Do klasy pierwszej mogą być przyjęte uczenice z ukończoną klasą IV. szkół ludowych, które poddadzą się egzaminowi wstępnemu według istniejących przepisów dla szkół średnich; liczba uczenic, mogących uzyskać przyjęcie, ograniczona jest do 30.

Równocześnie celem przygotowania przyszłych uczenic do gimn. realnego tworzy zakład klasę przygotowawczą, do której będą przyjmowane uczenice z ukończoną klasą III., względnie IV. szkół ludowych.

Uczenice klasy przygotowawczej muszą się również poddać egzaminowi wstępnemu.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela dyrekcya zakładu (Zimorowicza 3) codziennie w godzinach rannych; egzaminy wstępne do gimnazyum i liceum odbędą się 22 i 23 czerwca.

— **Konkurs muzyczny** rozpisuje Towarzystwo przyjaciół muzyki w Wiedniu z okazyi 100-lecia swego istnienia, na wielki utwór na chór mięszany i orkiestrę (z głosami solowymi lub bez nich). Poemat, na którego tle dzieło to ma być osnute, nie może mieć treści tendencyjno-politycznej, a ma być napisane w języku niemieckim lub też ma być dołączony przekład niemiecki. W konkursie mogą brać udział kompozytorzy wszystkich krajów. — Utwór nadesłany musi być niedrukowany i niewykonywany jeszcze publicznie. Termin do 1 maja 1912 r.

— **Podwyższenie składowego,** zarządzone na stacyi Lwów-Podzamcze, dla towarów, które kolej upoważniona jest przewozić w wozach otwartych, zatwierdziło już Ministerstwo kolei żelaznych.

— **Przeniesienie przystanku kolejowego.** Z dniem 1 maja b. r. przeniesiono przystanek osobowy „Słabodzia-Baniłów" położony w klm. 19·653 między stacyami Waszkowce i Ruski Baniłów na linii lokalnej Niepołokowice-Wyżnica w obrębie kierownictwa ruchu w Czerniowcach w klm. 20·785 między temi samemi stacyami, przyczem otwarto tam przystanek urządzony dotychczas tylko dla ruchu osobowego i pakunkowego, także dla ruchu towarowego w całowozowych ładugach i posyłek żywych zwierząt.

Zgłoszenia tyczące się załadowania lub wyładowania wymienionych wyżej transportów załatwia stacya Ruski-Baniłów.

— **Wiec studentek polskich** odbędzie się jutro d. 8 b. m., o godz. pół do 7 w III. sali Uniwersytetu.

△ **Zgubiono.** Książeczkę wkładkową Związkowego banku kupieckiego w Stryju, opiewającą na 2000 kor. zgubiono we Lwowie. W wozie kolei elektrycznej zgubiono torebkę skórzaną, zawierającą pugilares z kwotą 10 kor. i drobiazgi. W okolicy pl. Halickiego zgubiono półkamizelkę z zegarkiem i łańcuszkiem. W innem miejscu złotą bransoletę łańcuszkowej roboty.

△ **Znaleziono.** Policę asekuracyjną na 1000 kor. wystawioną na nazwisko C. Ulmerowej znaleziono na ul. Krakowskiej.

△ **Oskarżona o zbrodnię.** Zgłosił się wczoraj na policyę p. J. Kwaśniewski i oskarżył swoją narzeczoną, krawczynię Wiktoryę Bodrijównę o zbrodnię nakłaniania go do otrucia jego matki. Matka p. Kwaśniewskiego była przeciwna stosunkowi syna z Bodrijówną, o czem ona dowiedziała się i miała wręczyć Kwaśniewskiemu pastylki sublimatowe i namawiać go, aby truciznę tę wrzucił matce do kawy. Kilka pastylek złożył p. Kwaśniewski na policyi i przyprowadził swego kolegę, który miał słyszeć, jak Bodrijówna namawiała go do zbrodni. Bodrijównę aresztowano w jej mieszkaniu przy ul. Krupiarskiej i wdrożono śledztwo.

△ **Nożownictwo.** Na Zniesieniu rzucił się zarobnik Krokus na swoją żonę i przebił ją nożem w okolicę piersi. Rana grozi jej życiu.

Kilku nieznanych ludzi napadło w nocy na ul. Na Błonie na wracającego do domu ślusarza Józefa Fiałkowskiego. Któryś z napastników miał nóż i zadał Fiałkowskiemu kilka bolesnych ran. Opatrzyło go Pogotowie ratunkowe, napastnicy uciekli.

Dziś rano w ul. Żółkiewskiej biło się dwu ludzi. Nadszedł na to niejaki Eliasz Brand, który chciał pogodzić przeciwników. Tymczasem jeden z nich rzucił się na Branda z nożem i poprzecinał mu ścięgna i mięśnie na przedramieniu. Branda odstawiło Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Z piwnicy p. J. Gellera przy ul. Karola Ludwika l. 35 wynieśli złodzieje dużą ilość smalcu, masła i innych produktów, wartości około 300 kor.

Na szkodę prof. Stebelskiego skradziono z przedpokoju jego mieszkania w domu pod l. 6 A, przy ul. Dąbrowskiego zielonkowate palto z angielskiej materyi.

— **Wystawa przemysłowo - rolnicza w Żółkwi.** Przygotowania do tej wystawy, która odbędzie się we wrześniu b. r., podjęto z całą energią. Komitet przystąpił do budowy pawilonu dla działu rolniczego i leśnictwa, a umieszczenie dla szkółki leśnej wykończono.— Podczas trwania wystawy odbędzie się 5-dniowy jarmark. Prezydyum wystawy doznało życzliwego przyjęcia ze strony Ich Eksc. P. Namiestnika i P. Marszałka krajowego którzy obiecali przybyć na otwarcie wystawy. W ogóle wystawa zapowiada się znakomicie, zgłoszenia wpływają, a zainteresowanie rośnie.

— **Pożar Buska.** Uzupełniając naszą wczorajszą notatkę o pożarze Buska, podajemy dalsze szczegóły tej katastrofy. Spłonęło około 150 budynków, przeważnie drewnianych, zgliszcza jeszcze płoną. Pożar dotknął najbiedniejszą ludność, przeważnie kramarzy i rzemieślników niemal wyłącznie izraelitów. Szkoda w budynkach, sprzętach i towarach wynosi przeszło 20.000 kor. Przyczyny pożaru dotąd nie wyjaśniono. Prezydyum Namiestnictwa udzieliło pogorzelcom doraźnej zapomogi w kwocie 2000 koron.

— **Konkurs na nowelę,** ogłoszony przez redakcyę *Tygodnika Ilustrowanego*, został rozstrzygnięty: Pierwszą nagrodę w sumie 400 rubli, otrzymała nowela pt. „Godzina, której nie było“. Autorka Zofia Antoninówna. Drugą nagrodę, w sumie 300 rubli, przyznano Józefowi Weyssenhoffowi na nowelę pt. „Pani Teodora“. Trzecią w sumie 200 rubli, otrzymał Zygmunt Bartkiewicz za nowelę pt. „Żywoty“. Czwartą w sumie 100 rubli, Tadeusz Miciński za nowelę pt. „Czarnobylskie dęby“. Prócz tego przyznano odznaczenia autorom: Wacławowi Grubińskiemu, Adolfowi Strzeleckiemu, Piotrowi Choynowskiemu, Edwardowi Słońskiemu, Adamowi Grzymale Siedleckiemu, Jerzemu Gąsowskiemu i Władysławowi Orkanowi. Nadto sąd konkursowy wyróżnił utwór pt. „Wola“, jako odznaczający się zaletami literackiemi, choć nie odpowiadający warunkom konkursu.

— **Ucieczka więźniów.** Więźniowie: Grigori Balicki także Balecki zwany i Konstanty Słowski, przynależni do Suchowerchów, względnie Kotomania na Bukowinie, zbiegli dnia 5 b. m. z oddziału roboczego w Chłopczycach. W razie ujęcia należy ich odstawić do Zakładu kary w Stanisławowie, albo oddać władzom bezpieczeństwa publicznego.

— **Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe** powstało w Zakopanem dzięki inicyatywie i dobrej woli grona ludzi, odczuwających brak tyle niezbędnej w miejscowości górskiej instytucyi. Nie wątpimy, iż turyści, przebywający częściej w Zakopanem, udzielą Tatrzańskiemu pogotowiu ratunkowemu wydatnego moralnego i materyalnego poparcia.

— **Wykolejenie.** Wczoraj o godz. 9 rano wykoleił się w Budapeszcie pociąg pospieszny. Palacz i dwaj konduktorzy zginęli, z podróżnych nikt nie doznał szwanku.

— **Wystawę Matejkowską** otwarto w Warszawie w gmachu Towarzystwa Zachęty sztuk pięknych. Składa się ona z cyklu 12 obrazów z historyi kultury w Polsce Jana Matejki. Obrazy te, będące własnością Andrzejowej hr. Potockiej po raz pierwszy zostały wystawione w Warszawie i ściągają tłumy widzów. Prasa warszawska w gorących słowach powitała otwarcie wystawy genialnego mistrza.

— **Przeciw katolickim zakonnikom.** Ukaz tolerancyjny usiłują władze w Królestwie Polskiem doprowadzić do zera, obcinając z tygodniem każdym niemal coraz bardziej nadane przezeń przywileje i wolności. W ostatnich dniach n. p. rozesłano znowu w Królestwie Polskiem okólnik treści następującej: „W ostatnich czasach w różnych miejscowościach kraju zauważone były przypadki wyjazdu zakonników katolickich ze swych klasztorów do parafij, gdzie zakonnicy wygłaszali kazania, spowiadali parfian i odprawiali nabożeństwa. Zwykle przybywali oni podczas głównych świąt kościelnych, a także na rekolekcye duchowieństwa świeckiego. Na podobne wyjazdy, stanowiące w rzeczywistości delegowanie do parafij katolickich osób duchownych, nie zajmujących posad parafialnych (punkt B, artykuł 7 najwyżej zatwierdzonej 8 stycznia 1906 r. opinii Rady państwa), nie wyjednywano zgody odpowiednich władz cywilnych.

Wobec tego, do czasu rozstrzygnięcia sprawy zarządzeń zapobiegawczych, gubernatorom poleca się, aby zażądali od naczelników powiatów wyjaśnień, czy w ich powiatach zauważone były przypadki odwiedzania przez zakonników parafij katolickich, bez zezwolenia władz administracyjnych. W razie odpowiedzi twierdzącej, naczelnicy powiatów powinni przedstawić gubernatorom opinię, czy uznają takie przypadki za nieprawne lub niedopuszczalne, z jakich mianowicie powodów i następnie, jakie należały przeciwko temu przedsiębrać kroki w zakresie obowiązującego prawa i czy naczelnicy powiatowi uważają za stosowne ustanowienie jakichbądź nowych norm ograniczeń co do wyjazdów zakonników z klasztorów“.

— **Kwiatki z »prawdziwie rossyjskiej« niwy.** Dwa razy pisaliśmy już na tem miejscu o rozgłoszonej tendencyjnie w Dumie i prasie sprawie polowania na lisy w cerkwi. Po wyjaśnieniu polskich dzienników na Litwie, przyjęto wszędzie drakoński mozyrski wyrok, skazujący niewinnych ludzi na długie roboty przymusowe, z największem oburzeniem. Dzisiaj powtarzamy w dosłownym przekładzie artykuł osławionego w nienawiści do Polaków i polskiej kultury *Mińskiego Słowa*, które przygotowywało opinię rossyjską do godnego przyjęcia wyroku karzącej prawicy.

„Za 2 dni w m. Mozyrzu — czytamy we wspomnianym organie czarnych sotni — będzie rozpatrywana sprawa, która narobiła hałasu o „polowanie Polaków na lisy w świątyni prawosławnej“. Świątynia i zwłaszcza św. ołtarz, sprofanowany krwią postrzelonych lisów i św. obraz Zbawiciela, osypany śrótem wystrzału ze strzelby, walka i gryzienie się w cerkwi psów myśliwskich z rasy taksów, które dogryzały i rozszarpywały postrzelone już przez Polaków lisy — to jest straszna, zmrażająca duszę profanacya!... Co to? Czy to nie mara? Czy to nie wymysł niemoralnego człowieka? Na wstyd świata chrześciańskiego, na wstyd Kościoła katolickiego, wszystko to jest prawdą, wszystke to woła o pomstę do nieba, do ludzkości, do jej kultury!

„Pomyślcie wszyscy, kto ma rozum, jak słodko żyją prawosławni w naszym kraju. Polacy-katolicy prześladują prawosławnych (są nawet wypadki zabójstw schizmatyka!), plwają na prawosławnych duchownych, strzelają do obrazów świętych, profanują krwią zwierząt ołtarze prawosławne.

„I to w państwie rossyjskiem, gdzie my jesteśmy gospodarzami. Lecz narazie dość. Będziemy oczekiwali wiadomości z Mozyrza, gdzie będzie sąd. Sądowi temu przysłuchuje się uważnie nietylko Ruś Zachodnia, lecz i cała Rossya. Dnia 20 maja w Mozyrzu rozpocznie się „historyczny“ proces“.

Przeczytawszy to — dodaje *Dziennik Petersburski* — istotnie można pomyśleć, że jest to wymysł nienormalnego człowieka, no i czytelnik nie omyli się, normalny człowiek tak pisać nie może.

Wobec podobnego przygotowania nastroju, wyrok mógł być z góry przewidziany: sądownictwo rossyjskie — dotychczas tak chlubnie spełniające swoją misyę, poniosło niepowetowaną moralną klęskę.

— **Zjazd słowiański w Sofii.** Komitet organizacyjny drugiego Zjazdu słowiańskiego w Sofii rozesłał zaproszenie rzeczywistym członkom Zjazdu, t. zn. tym, którzy brali udział w Zjeździe praskim. Otwarcie Zjazdu nastąpi nieodwołalnie dnia 7 lipca. II. Zjazd słowiański pracować będzie na podstawie programu, wygotowanego przez komitet wykonawczy Zjazdu praskiego w Petersburgu. Jako gości zaproszono przedstawicieli Uniwersytetów słowiańskich, Towarzystw naukowych i kulturalnych słowiańskich i inne wybitne osobistości z pośród Słowian.

— **Towarzystwo przyjaciół nauk w Wilnie** przed kilku dniami odbyło czwarte doroczne walne zgromadzenie członków pod przewodnictwem p. Ksawerego Zubowicza. Obecnych na posiedzeniu było 33 członków. Naprzód uczczono przez powstanie pamięć zmarłych członków Towarzystwa, w których liczbie figurowała, jako członek - założyciel i członek honorowy Eliza Orzeszkowa; ciepłe wspomnienie poświęcił jej wiceprezes dr. Zahorski, oraz znany biblofil członek-protektor p. Jan Szwański, który cenny swój księgozbiór przekazał Towarzystwu.

Następnie odczytano i zatwierdzono sprawozdanie z działalności Towarzystwa za rok 1909. Członek Zarządu p. Hilary Łęski, ofiarował Towarzystwu plac przy ul. Mostowej, oraz około 9000 rubli na budowę gmachu Towarzystwa.

Na członków honorowych zostali obrani ze względu na swoje zasługi naukowe i przychylność, okazaną Towarzystwu następujący członkowie: znany archeolog p. Erazm Majewski, prof. Uniw. berlińskiego p. Aleksander Brückner, prof. Uniwersytetu lwowskiego botanik p. Maryan Raciborski, prezes cesarskiej komisyi archeologicznej w Petersburgu, znany badacz starożytności i epigrafista, p. Łatyszew, autor cenionej gramatyki litewskiej i redaktor II. tomu słownika języka polskiego p. Jan Jabłoński i badacz starożytności słowiańskich p. Lubor Niderle.

Na członków korespondentów zostali wybrani pp Ludwik Janowski, Kazimierz Szafnagel i Tadeusz Dowgird, kustosz Muzeum miejskiego w Kownie.

Na zakończenie p. Wandalin Szukiewicz przedstawił zgromadzeniu pracę swoją o kurhanach na Litwie.

Członków Towarzystwo przyj. nauk do końca r. 1909 liczyło 318.

Kronika zagraniczna.

* Wystawa odeska. Uroczyste otwarcie wystawy opóźniono o dni dziesięć. Jak się zdaje, powodem tego są w znacznym stopniu zakulisowe działania wrogów wystawy — organizacyj czarnosecinnych, a w pierwszym rzędzie Rady miejskiej, która n. p. nie chciała pozwolić na obniżenie cen za wodę, a umowę z Tow. belgijskiem przewlekała tak długo, że tramway elektryczny rozpoczęto budować dopiero w maju i w przeddzień terminu otwarcia wystawy wszystkie drogi dojazdowe były jakby umyślnie zawalone materyałami budowlanymi i szynami. To też gotowe w zupełności gmachy główne, pawilony i kioski wystawowe, których jest wprost bez liku, stoją na pustych placach, pozbawionych roślinności, przypominających jakąś Saharę bezwodną.

Ogólnie spodziewają się, że wystawa olśni wszystkich swym ogromem i pięknością.

Za miastem, pomiędzy parkiem Aleksandrowskim a Lanżeronem (należącym przez czas dłuższy do hr. Grocholskiego) było pustkowie, zarosłe piołunem, wśród którego widniały jakieś grobowe płyty: podczas bombardowania Odessy w 1855 r. chowano tam poległych. Obecnie całe to pustkowie uporządkowano i zamieniono w miasto, najeżone kopułami i minaretami w części środkowej, w bocznych zaś częściach powstały całe szeregi ulic, przypominające nasze powiatowe miasteczka z kramami żydowskimi: mnóstwo kiosków i pawilonów o najróżnorodniejszych stylach ciśnie się tu w jakimś natłoku. Snać nie starczyło miejsca, bo most drewniany, rzucony nad głowami przechodniów, łączy teren wystawowy z całkiem osobnem terytoryum na placu Michajłowskim, gdzie mamy znów całą setkę gmachów. Mieści się tam pierwszy w Rossyi „salon aeronautyczny“, mnóstwo kiosków, oraz brzmiący po esperancku *Samowaro giganto*, olbrzymi cylinder drewniany, imitujący samowar; z górnego piętra tego *clou* odeskiej wystawy roztacza się piękny widok na morze i miasto wystawowe.

Liczba Polaków - wystawców jest bardzo wielka. Warszawa pobiła tutaj Moskwę i Petersburg. Niechybnie i we Lwowie znajdzie się sporo ludzi, którzy zechcą zwiedzić wystawy, a przy tej sposobności i Odessę z jej sławnymi limanami.

* Napady. *Petersb. Ag.* donosi, że transport pieniędzy, przeznaczony dla kopalni kruszcu w Alabajewsku został napadnięty przez rabusiów, którzy zrabowali 130.000 rubli i zabili 2 ludzi z eskorty.

Według doniesienia gubernatora Kamerunu, kupiec Bretschneider wraz z 17 towarzyszami został koło Sef napadnięty przez Kannibalów i zamordowany.

* Proces o morderstwo. Wczoraj rozpoczęła się w Olsztynie rozprawa przeciwko wdowie po zamordowanym majorze Schönebecku. Jawność rozprawy wykluczono.

Notatki literacko-artystyczne.

»Pamiętnika Literackiego«, wydawanego pod redakcyą dr. Ludwika Bernackiego, zeszyt drugi b. r. świadczy najdowodniej o zapobiegliwości i staranności redaktora. Obok prac oryginalnych: ks. dr. Jana Fijałka „Moderniści katoliccy Kościoła lwowskiego w wieku XVI.“; Stanisława Wasylewskiego „U świtu romantyzmu (Edward Lubomirski)“; Wilhelma Bruchnalskiego „Przyczynki do genezy *Dziadów* wileńskich“ i wreszcie prof. Tadeusza Sinki „Antyk w *Królu-Duchu*“, umieszczono w omawianym zeszycie obfitą garść bardzo interesujących notat, materyałów i recenzyj. W dziale „materyałów“ figuruje ostatnia praca tak przedwcześnie dla literatury polskiej zmarłego Maryana Gawalewicza o „Gryczanych pierożkach“ Tomasza Zana. Autor roił o ogłoszeniu obszernej monografii seniora Filaretów wileńskich, niestety śmierć pokrzyżowała wszelkie plany i zamiary.

Nowe książki. Nakładem drukarni i księgarni św. Wojciecha w Poznaniu ukazała się książka Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „W pogoni za prawdą“ (Serya piąta).

Taż sama firma nakładowa ogłosiła ks. dr. Antoniego Szymańskiego: „Poglądy demokracyi chrześciańskiej we Francyi (1892—1907)“.

Księgarnia A. Juszyńskiego w Przemyślu wydała tomik drobiazgów Janiny Pełeńskiej p. t. „Na falach życia“.

Prymaryusz dr. Józef Bogdanik ogłosił do użytku lekarzy i inteligentnych czytelników rzecz p. t. „Kult piękności i zdrowia“.

Czesława Pieniążka opowiadanie historyczne p. t. „Polska i Krzyżacy“, ukazało się jako 53 tomik wydawnictw im. Tadeusza Kościuszki.

Józef Korpak ogłosił „Rzut myśli dla młodszych pokoleń“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

We środę po raz 3 „Komedya o człowieku, który zaślubił niemowę“, 2 akty France'a i „Komedya o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty G, Timmory.

We czwartek początek wyjątkowo o godz. 7 ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa, „Walc miłości“, operetka w 3 aktach Ziehrera.

W piątek „Madame sans-Gêne“, komedya w 4 akt. W. Sardou. Pierwszy występ Honoraty Leszczyńskiej, artystki teatrów warszawskich w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona.

W sobotę „Małżeństwo aktorki“, komedya w 3 akt. A. Bissona, drugi gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

W niedzielę „Madame sans-Gêne“, komedya w 4 aktach W. Sardou; trzeci gościnny występ Honoraty Leszczyńskiej.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z dnia 14 maja b. r. l. 6612 zezwolił Towarzystwu Szkoły Ludowej w Krakowie na założenie prywatnego męskiego seminaryum nauczycielskiego z językiem wykładowym polskim w Białej. Zarazem zatwierdził P. Minister dokonane już otwarcie klas I. i II., oraz klasy przygotowawczej w tym zakładzie.

P. Minister robót publicznych nadał Józefowi Czaykowskiemu, nauczycielowi szkoły przemysłu drzewnego w Kołomyi, tytuł profesora.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Michała Cegielskiego na duchownego członka obrządku gr. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Kamionce strumiłowej, ks. Andrzeja Zająca na duchownego członka obrządku rzym. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach.

Rada szkolna krajowa zamianowała Zygmunta Taubesa zastępcą nauczyciela w gimnazyum VIII. we Lwowie; zamianowała w szkołach ludowych: Władysława Glińskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Łańcucie; Helenę Łabiankę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Spytkowicach; Stanisława Markiewicza nauczycielem i Józefę Markiewiczową nauczycielką 4-klasowej szkoły w Brzezinach; Stefanię Kościńską nauczycielką 4-klasowej szkoły w Trzebini; Julię Majerównę i Jadwigę Ganszerównę nauczycielkami 4-klas. szkoły pospolitej żeńskiej połączonej ze szkołą wydziałową w Żywcu; Władysława Capiego nauczycielem 4-klas. szkoły w Niżniowie. Nauczycielami kierującymi szkół 2-klas.: Bazylego Dzikowskiego w Dachnowie; Grzegorza Niedzielskiego w Rogóżnie; Jana Stachnika w Ociece. Nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Klementynę Richterównę w Sokołowie; Agnieszkę Szandrowską w Żurowej; Jana Czornysza w Hruszowie; Stanisławę Fulińską w Skomielnie białej; Jézefa Elwera w Złotnikach; Piotra Maksymczuka w Burdiakowcach; Leona Królickiego w Ochotnicy „na Jamnem“; Maryę Gurowską w Wołczyńcu; Joannę Stachnikową w Ociece. Nauczycielami szkół 1-klasowych: Jana Buławę w Pewli wielkiej; Jana Rabczaka w Homrzyskach; przeniosła: Ludwikę Frankowską, nauczycielkę 5-klas. szkoły żeńskiej w Husiatynie, na równorzędną

posadę do 5-klas. szkoły żeńskiej w Tyśmienicy; Wandę Siarczyńską, nauczycielkę 1-kl. szkoły w Stasiowej Woli, na równorzędną posadę do szkoły w Ludwikówce; Daniela Hrycana, nauczyciela 1-klas. szkoły w Sarnkach średnich, na równorzędną posadę do szkoły w Stasiowej Woli.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. Літурґіка гр. кат. Церкви. Уложив о. Евген Гузар. У Львові 1910. Накладом видавництва шкільних книжок" w poczet książek dozwolonych do użytku w seminaryach nauczycielskich, tudzież w szkołach wydziałowych w obrębie wszystkich trzech dyecezyj gr. kat. obrządku. Cena egzemplarza oprawnego 1·60 kor.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę pod tytułem „Огляд істориї українсько-рускої літератури. Написав Олександер Барвіньский. У Львові 1910. Накладом ц. к. видавництва шкільних книжок" w poczet książek pomocniczych przy nauce języka ruskiego w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza oprawnego 1·50 kor.

Rada szkolna krajowa zaliczyła drugie wydanie książki pod tytułem „Вибір з українсько-рускої літератури для III. і IV. року учительских семінарий, уложив Олександер Барвіньский. У Львові 1910. Накладом ц. к. Видавництва шкільних книжок" w poczet książek dozwolonych do użytku w seminaryach nauczycielskich męskich i żeńskich, w których udziela się języka ruskiego jako obowiązkowego przedmiotu naukowego. Cena egzemplarza oprawnego 4 kor.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „Dr. Nusbaum. Zoologia dla klas wyższych szkół średnich z 219 rycinami w tekście i 4 tablicami barwnemi. Nakładem K. S. Jakubowskiego we Lwowie" w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich. Cena egzemplarza 3·60 kor.

Rada szkolna krajowa zwraca uwagę na książkę p. t. „Monografia miasteczka Wilamowic. Na podstawie źródeł autentycznych opracował Józef Latosiński. Kraków 1910". Cena 6 kor.

Rada szkolna krajowa wyłączyła: gminę Czerkawszczyznę w okręgu czortkowskim z zakresu szkolnego w Jagielnicy starej i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Czerkawszczyźnie; gminę Zastawcze w okręgu podhajeckim z zakresu szkolnego w Zawałowie i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Zastawcu; włączyła gminę Zabawę w okręgu wielickim do zakresu szkolnego w Sułkowie; gminę Klucznikowice w okręgu bialskim do zakresu szkolnego w Oświęcimiu; zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Leszczach w okręgu kolbuszowskim; w Zatwernicy w okręgu liskim; w Kościelnikach w okręgu rudeckim; przekształciła: 2-klasową szkołę w Oleśnie w okręgu dąbrowskim na 4-klasową. Jednoklasowe szkoły ludowe na dwuklasowe: w Grabowej w okręgu kamioneckim; w Pinianach w okręgu samborskim; w Czyszkach w okręgu samborskim; w Tuczapach w okręgu jaworowskim; w Przybysławicach w okręgu brzeskim; w Mszance w okręgu gorlickim.

Rada szkolna krajowa postanowiła: budowę 2-klasowej szkoły w Przytkowicach w okręgu wadowickim; budowę 1-klasowych szkół: w Kościelnikach, w okręgu buczackim; w Woziłowie, w okręgu buczackim; w Lasie, w okręgu żywieckim, wszystkie przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz gorzelń, które w miesiącu kwietniu 1910 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	87	1,038.324
2	Brzeżany	76	909.600
3	Czortków	67	969.760
4	Jarosław	34	350.250
5	Kołomyja	50	621.200
6	Kraków	14	215.400
7	Lwów	39	456.260
8	Nowy Sącz	5	35.710
9	Przemyśl	33	297.467
10	Rzeszów	38	264.628
11	Sambor	25	265.500
12	Sanok	27	198.080
13	Stanisławów	56	650.000
14	Tarnopol	89	1,209.400
15	Tarnów	23	136.800
16	Wadowice	23	138.330
17	Żółkiew	89	1,001.100
	Razem	775	9,757.809

Wykaz browarów tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu kwietniu 1910:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	11	11.043
2	Brzeżany	4	1.762
3	Czortków	2	828
4	Jarosław	9	3.321
5	Kołomyja	3	4.728
6	Kraków	4	5.470
7	Lwów	5	4.871
8	Nowy Sącz	4	3.160
9	Przemyśl	2	5.980
10	Rzeszów	7	2.694
11	Sambor	4	2.280
12	Sanok	5	3.124
13	Stanisławów	8	4.629
14	Tarnopol	9	3.706
15	Tarnów	3	28.900
16	Wadowice	6	12.380
17	Żółkiew	1	225
	Razem	87	99.101
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	3.840
	Lwów	1	14.100
	Ogółem	89	117.041

Wykaz produkcyi sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu kwietniu 1910. W miesiącu kwietniu 1910 produkcya soli 118.623 cetnarów metrycznych, sprzedaż suli 116.609 cetnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 142.726 cetnarów metrycznych, sprzedaż soli 100.472 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem więcej sprzedaży soli o 14.137 cetn. metrycznych, a produkcya mniej o 24.103 cetnarów metrycznych.

OSTATNIA POCZTA.

= Sejm dolno-austryacki został wczoraj zamknięty.

= Z Budapesztu donoszą, że w dalszych dwu okręgach wybrano wczoraj kandydatów narodowej partyi pracy przeciwko kandydatom słowackim.

= *Berl. Neueste Nachr.* twierdzą, że sekretarz kolonij Dernburg podał się do dymisyi i już w najbliższym czasie ustąpi.

Biuro Wolffa w dodatku do tej depeszy oświadcza, że nie mogło otrzymać w tej sprawie autentycznej informacyi.

= Madrycki dziennik *Abe* otrzymał z Saragossy doniesienie, że mieszkańcy wsi Poedla usiłowali wykonać zamach na szkołę miejscową twierdząc, że udziela się tam anarchistycznych nauk. Nauczyciele wstrzymali napad strzałami rewolwerowymi, póki zawezwana gwardya narodowa nie przywróciła porządku. Na polecenie prokuratora przeprowadzono w szkole rewizyę, podczas której znaleziono przepisy sporządzania bomb, plany Barcelony i materyał wybuchowy.

= Nowy poseł rossyjski w Cetynii został przyjęty przez ks. Mikołaja.

= Turecki minister wojny Mahmud Szefket basza powrócił wczoraj z Ueskübu do Salonik, ztąd zaś udał się do Konstantynopola.

= Generalni konsulowie mocarstw opiekujących się Kretą wręczyli wczoraj komitetowi wykonawczemu dwie noty. W pierwszej żądają, by urzędnicy muzułmańscy byli dopuszczeni do wykonywania swego urzędu bez składania przysięgi królowi greckiemu, w drugiej żądają, by muzułmańscy deputowani byli dopuszczeni do udziału w zgromadzeniu narodowem bez potrzeby składania przysięgi królowi greckiemu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 czerwca. Komisya budżetowa przyjęła 25 głosami przeciwko 18 etat Ministerstwa sprawiedliwości.

Postawione w ciągu dyskusyi rezolucye zostały w myśl wniosku referenta częściowo uchwalone, częściowo zaś odstąpione Rządowi do rozpatrzenia.

Wbrew wnioskowi referenta przyjęła komisya 22 głosami przeciwko 16 wniosek p. Ploja domagający się, by Najw. Trybunał wydawał orzeczenia w języku słoweńskim we wszystkich tych sprawach, które w pierwszej instancyi traktowane były w tym języku.

Brak wody w Krakowie.

Kraków, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* Z powodu braku wody odbyła wczoraj posiedzenie miejska komisya wodociągowa pod przewodnictwem prezydenta Leo. Uchwalono przedstawić Radzie m. wniosek na wykopanie 10 studzien kosztem 70.000 koron, nadto w ciągu 6 miesięcy wypracować projekt rozszerzenia wodociągów.

Celem zapobieżenia marnowaniu wody uchwalono w dwójnasób pomnożyć liczbę inspektorów wodociągów dla badania i kontroli instalacyi w domach, nadto w ciągu 2 lat zakupić 1000 wodomierzy.

Kraków, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* Z powodu braku wody poczęto montować dziś nowe pompy na Powiślu, które będą dostarczały 100 m.³ wody do celów gospodarczych i przemysłowych.

Kraków, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* Do kancelaryi cechu szewców przy ulicy Szpitalnej wdarł się wczoraj wieczorem o godzinie 10 nieznany mężczyzna i usiłował otworzyć kasetkę żelazną, w której się znajdowało 7000 K. Na tej czynności przychwycił go majster szewski Lachowski; złodziej spostrzegłszy go zagroził mu jakiemś narzędziem, sztyletem czy rewolwerem, czego w ciemności Lachowski nie mógł rozróżnić. Lachowski wybiegł z kancelaryi zatrzasnąwszy drzwi. Tymczasem złodziej spuścił się po rynnie z piętra na dół i wśród przypatrujących się tłumów publiczności zbiegł. Policya czyni dochodzenia.

Kraków, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* Aresztowano tu wczoraj trzech handlarzy żywym towarem: Steinera, Singera i Zeisela.

Wiedeń, 7 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan posunął dyrektora państwowej szkoły przemysłowej Edwarda Bandrowskiego do VI klasy rangi.

P. Minister wyznań i oświaty nadał I. klasie żeńskiego gimnazyum realnego w Kołomyi konwentu Sióstr Urszulanek prawo publiczności na r. 1909 1910.

Wiedeń, 7 czerwca. Najj. Pan przyjął rezygnacyę arcybiskupa Zadaru Macieja Dvornika, który ustąpił ze względu na stan zdrowia i zamianował arcybiskupem Zadaru biskupa w Sebenico dr. Wincentego Pulišića.

Wiedeń, 7 czerwca. W Ministerstwie rolnictwa odbyło się pod przewodnictwem szefa sekcyi Zaleskiego w obecności zastępców Ministerstwa wojny i obrony krajowej posiedzenie przybocznej rady dla hodowli koni. Omawiano w dalszym ciągu sprawę ulepszenia planu hodowli koni dla całej Austryi. Następnie rozwinęła się żywa dyskusya w sprawie popierania hodowli konia rossyjskiego. W końcu omawiano sprawę hodowli koni wojskowych i uchwalono rezolucyę w sprawie podwyższenia cen remont.

Wiedeń, 7 czerwca. Na posiedzeniu Rady nadzorczej praskiego Towarzystwa przemysłu żelaznego przedstawiono bilans za pierwsze trzy kwartały. W porównaniu z rokiem poprzedzającym dochód jest mniejszy o milion koron.

Wiedeń, 7 czerwca. Rada nadzorcza austryackiego Lloyda postanowiła wypłacić 6 prc. dywidendy.

Wiedeń, 7 czerwca. Dnia 15 czerwca odbędzie się w Izbie handlowej i przemysłowej dalszy ciąg ankiety w sprawie monopolu zapałkowego.

Poznań, 7 czerwca. *(Tel. pryw).* W niedzielę odbyło się walne zebranie delegatów Związku Tow. przemysłowych. Obecnych było 112 delegatów reprezentujących 82 Towarzystw. Omawiano sprawy fachowe.

Poznań, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* W niedzielę odbyło się tu zgromadzenie organizacyjne nowego Związku narodowego. Policya z początku chciała przeszkodzić zebraniu, wkońcu jednak ustąpiła.

Zagaił obrady p. Karwowski i podniósł, że Związek będzie się opierał na podstawach polskich i katolickich, a za zadanie ma łączenie wszystkich odcieni politycznych, wyrabianie poczucia obywatelskiego, solidarności narodowej i posłuszeństwa dla władz wyborczych.

W zebraniu wzięło udział przeszło 100 osób. Wybrano 30 członków zarządu i rady Związku.

Berlin, 7 czerwca. Propozycye państ. urzędu spraw wewnętrznych w sprawie ugody w przemyśle budowlanym zostały zaakceptowane przez pracodawców i robotników.

Kolonia, 7 czerwca. *Koeln. Ztg.* na podstawie autentycznych informacyi potwierdza doniesienie *Münch. Neueste Nachr.*, że sekretarz stanu Kolonii Dernburg wniósł podanie o dymisyę.

Bruksela, 7 czerwca. Peary miał tu odczyt o swej ekspedycyi do bieguna północnego.

Londyn, 7 czerwca. Roosevelt był wczoraj z małżonką u królestwa angielskich na śniadaniu.

Londyn, 7 czerwca. Roosevelt wygłosił na posiedzeniu dziennikarzy mowę, w której podkreślił wzrost idei pokojowej. — Wzrost ten dokonywa się powoli. Usiłowania zmierzające do przyspieszenia go mogą wywołać tylko skutek przeciwny. Nikt nie przyczynia się tak do rozszerzenia idei pokojowej, jak prasa.

Konstantynopol, 7 czerwca. *Tanin* występuje przeciwko rzekomemu oświadczeniu króla greckiego, jakoby jedynem, logicznem rozwiązaniem sprawy kreteńskiej było przyłączenie Krety do Grecyi. Dziennik ów oświadcza, że Turcy oczekują zaprzeczenia tej wiadomości, w przeciwnym razie proklamowany będzie bojkot towarów greckich, wydalenie poddanych greckich, nadto zaś Turcy zażądają oficyalnego zadośćuczynienia.

Veracruz, 7 czerwca. Powstańcy napadli na miasto Valladolid i splondrowali je. Wielu mieszkańców zabito.

Trzęsienie ziemi.

Neapol, 7 czerwca. Dziś o godzinie 3 minut 3 nad ranem dało się tu uczuć szczególnie w wyżej położonych dzielnicach gwałtowne faliste trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Mieszkańcy w popłochu uciekali z mieszkań.

Trzęsienie ziemi było także w Benevento, Castellammare di Stabia, Potenza, Catanzaro, Cosenza.

Avellino, 7 czerwca. Dziś o godzinie 3 minut 7 rano nawiedziło miasto silne trzęsienie ziemi. Ludność przerażona schroniła się w miejsca niezabudowane. Szkód nie było żadnych.

W Calitri zawaliło się wiele domów. Dotąd wydobyto z pod gruzów zwłoki 9 osób.

Według prywatnych wiadomości zginęło także w innych miejscach wiele osób.

Foggia, 7 czerwca. O godzinie 3 nad ranem odczuto tu silne trzęsienie ziemi z hukiem podziemnym. Ludność w popłochu uciekała z mieszkań.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 7 czerwca *(Tel. pryw.).* W niedzielę po południu odbyło się tu otwarcie wystawy miast-ogrodów i przyrodniczej. Wystawa nie jest w zupełności jeszcze wykończona.

Warszawa, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* Onegdaj przedsięwzięto tu liczne rewizye i aresztowania. W więzieniu znajduje się 350 osób.

Petersburg, 7 czerwca. Car udzielił zawiadowcy rzym. kat. dyecezyi w Mohylowie biskupowi Denisowiczowi i prałatowi Antonowiczowi dożywotniego wsparcia w kwocie 2000 rubli rocznie.

Petersburg, 7 czerwca. *(Tel. pryw.).* W niedzielę odbył się w kościele katedralnym uroczysty ingres ks. metropolity Kluczyńskiego i konsekracya biskupa kieleckiego, Łosińskiego.

Petersburg, 7 czerwca. Inspektor Banku państwowego Ostrogradzki został agentem finansowym Rossyi w Konstantynopolu.

Petersburg, 7 czerwca. Okręgi Rostow nad Donem i Sebastopol ogłoszono jako zagrożone cholerą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 czerwca 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 665·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 837·25, Akcye Anglobanku 312·—, Akcye Unionbanku 601·25, Akcye Länderbanku 499·75, Akcye Bankvereinu 542·75, Akcye Bodencredit 1187·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 688·—, Akcye kolei państwowych 754·—, Akcye kolei Południowej 118·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5480·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 726·—, Akcye Rima Muranyi 688·25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2665·—, Akcye Fabryki broni 698·—, Akcye Tureckie tytoniowe 387·50, Akcye Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 871·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·95, Renta majowa 94·30, Austryacka Renta koronowa 94·20. Węgierska Renta koronowa 92·40, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·25, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·60. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 93·—, Losy tureckie 256·25, Marki 117·53, Rubel 254·50. 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·65. Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono): —·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 czerwca 1910.

Hotel George'a.

P. dr. B. Csillik z Tarnopola.

Hotel Victoria.

P. M. Węgliński z Rossyi.

Hotel Stadtmüllera.

P. S. Gulaniecki z Rossyi.

Hotel Europejski.

PP. W. Topolnicki z Rossyi, K. Podlewski z Chomiakówki, A. Godek z Krakowa.

Hotel Francuski.

PP. J. Niesiołowski z Lipowiec, B. Pouck z Wołynia, R. Raciszewski z Zamościa, M. Ferensiewicz z Bohorodczan.

Hotel Metropole.

P. K. Lenczawski z Wołynia.

Hotel Imperial.

PP. dr. B. Natanson z Mognów, M. Schloss z Wiednia, K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, A. Kapliński z Korczowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 czerwca.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	428	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	565	—	574	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	550	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41\frac{1}{2}$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	40	94	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	70	98	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	10	93	80
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	10	93	80
Pożyczka m. Krakowa	93	10	93	80
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	120	—	130	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	10	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	40	117	80

(kupon bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 czerwca 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·30	94·50
styczeń-lipiec	94·25	94·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·05	98·25
kwiecień-październik	98·10	98·30
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·75	175·75
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	241·75	247·75
„ „ 1864 po 100 zł.	223·—	229·—
„ „ 1864 po 50 zł.	223·—	229·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	290·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·10	117·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·25	94·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·05	97·05
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·60	115·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	451·—	453·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	117·90	113·90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·45	95·45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·60	95·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·60	104·60
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·40	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·35	98·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·85	97·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·75	95·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·15	96·15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·65	95·60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·70	113·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·45	92·65
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	78·15	79·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·—	231·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	225·—	231·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·—	94·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·85	93·85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·25	104·25
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·25	101·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	111·80	117·80
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	256.35	259·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4\frac{1}{2}$ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·50	95·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	300·75	306·75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	277 40	283·40
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·25	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·50
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 —	94·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·25	96·25
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotna	100·—	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	99·75	100·75
Banku kr. obl. kolej. żel. $57\frac{1}{2}$ l. 4 pr.	93·10	94·10
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·85	99·85
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98 95	99·95
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·—	113·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·05	95·05
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29·65	33·65
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	540·—	550·—
Clary 40 zł. m. k.	235·—	245·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	114·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120·—	130·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·75	87·75
Palfy 40 zł. m. k.	250·—	270·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	65·55	69·85
„ „ węg. tow. 5 zł.	41·25	45·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	275·—	295·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	311·75	312·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3775·—	3785·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	667·10	668 10
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	839·—	840·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	687·—	690·—
Gal. banku hip. 200 zł.	687·—	689·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	428·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	502·—	503·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1809·—	1820·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	602·10	603 10
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	264·50	265·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	261·—	262·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460·—	465·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	421·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5440·—	5460·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	404·—	405·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561·—	562·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1164·—	1171·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	740·—	747·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	861·—	871·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	727·75	728·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2675·—	2685·—
Schodnicy 500 kor.	508·—	512·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	385.—	386·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	266·50	269·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·75	241·—
Paryż za 100 franków	$95·27\frac{1}{2}$	$95·42\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	$117·47\frac{1}{2}$	$117·67\frac{1}{2}$
Włoskie banki	94·80	$94·92\frac{1}{2}$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·27\frac{1}{2}$	$95·42\frac{1}{2}$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	$117·47\frac{1}{2}$	$117·67\frac{1}{2}$
Włoskie banknoty za 100 lir	94·55	94·85
Ruble	$2·54\frac{1}{4}$	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 306/9 (13) (6443)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 14 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności obj. lwh. 254, 669, 675, 676, 679, 682, 696, 710, 711 i 712 ks. gr. gm. kat. Korszyłów Pohrebce wraz z przynależnościami, składającemi się: ad lwh. 254 ze studni, koryta przy studni, częstokołu, sztachet, altany, drzew owocowych i dzikich, krzewów, tudzież zasiewów pszenicy, owsa, jęczmienia i koniczyny, ad lwh. 669 z zasiewów żyta i owsa, ad lwh. 675 z zasiewów owsa, ad lwh. 676 z zasiewów pszenicy, jęczmienia i owsa, ad lwh. 679 z zasiewów żyta i owsa, ad lwh. 682 z zasiewów pszenicy, żyta i jęczmienia, ad lwh. 696 z parkanu, inwentarza żywego i martwego, tudzież z zasiewów żyta i owsa, ad 710 z zasiewów owsa, żyta, jęczmienia, pszenicy, koniczu, ad lwh. 711 z zasiewów jęczmienia, ad 712 z zasiewów jęczmienia.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: lwh. 254 na 47.299 kor. 89 hal., lwh. 669 na 1400 kor., lwh. 675 na 3350 kor., lwh. 676 na 6800 kor., lwh. 679 na 3200 kor., lwh. 682 na 1950 kor., lwh. 696 na 6308 kor., lwh. 710 na 4400 kor., lwh. 711 na 300 kor., lwh. 712 na 1300 kor., przynależności zaś ad lwh. 254 na 4790 kor., ad lwh. 669 na 76 kor., ad lwh. 675 na 142 kor., ad lwh. 676 na 174 kor., ad lwh. 679 na 118 kor., ad lwh. 682 na 152 kor., ad lwh. 696 na 1173 kor., ad 710 na 220 kor., ad lwh. 711 na 18 kor., ad lwh. 712 na 72 kor.

Najniższa cena wynosi: ad lwh. 254 kwotę 34.726 kor. 60 hal., ad lwh. 669 kwotę 984 kor. 01 hal., ad lwh. 675 kwotę 2328 kor. 01 hal., ad lwh. 676 kwotę 4649 34 hal., ad lwh. 679 kwotę 2212 kor. 01 hal., ad lwh 682 kwotę 1401 kor. 34 hal., ad lwh. 696 kwotę 4987 kor. 34 hal., ad lwh. 710 kwotę 3080 kor. 01 hal., ad lwh. 711 kwotę 212 kor., ad lwh. 712 kwotę 914 kor. 68 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 17 maja 1910.

L. cz. E. 20/10 (6) (6433 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 czerwca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie w sali Nr. II. w Radziechowie odbędzie się licytacya niewydzielonej połowy realności lwh. 502 księgi gruntowej gminy Radziechów składającej się z parceli budowlanej l. 374 i stojącego na niej domu parterowego drewnianego na podmurowaniu, blachą krytego pod Nk. 417.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę jest ocenioną na 1662 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 831 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 18 maja 1910.

L. cz. 806/910 (6502 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót około budowy budynku nadszybowego nad szybem solankowym w Kołpcu, należącym do c. k. saliny w Stebniku na łączną kwotę kosztorysową 8163 kor. przez jednego z koncesyonowanych budowniczych, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową na dzień 28 czerwca 1910

Oferty sporządzone według udzielonego wzoru należycie ostemplowane, własnoręcznie podpisane, zaopatrzone w wadyum w wysokości 5 prc. oferowanej kwoty, w gotówce lub papierach wartościowych zawierające oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje bez jakiegokolwiek zastrzeżenia, mają być wniesione najpóźniej do 11 godziny przed południem dnia 28 czerwca 1910 do c. k. zarządu salinarnego w Stebniku.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 11·30 przed południem, zaś później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż plany i kosztorysy przejrzeć można w Zarządzie salinarnym w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Stebnik, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 5212/9 (7) (6496 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1910 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, we Lwowie licytacya 1/2 realności obj. lwh. 303 gminy Sygniówka, tudzież realności obj. 545 ks. gr. gm. Biłohorszcze wraz z przynależnościami, składającemi się, a to: z realn. lwh. 303 gm. Sygniówka, z parc. grunt., domu murowanego, oficyny, komórki, studni i wychodka, zaś realność lwh. 545 gm. Biłohorszcze z 6 parcel gruntowych.

Nieruchomość lwh. 303 gm. Sygniówka wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 33 249 kor. 46 hal., przynależności zaś na 328 kor., zaś lwh. 545 gm. Biłohorszcze na 9469 kor.

Najniższa cena wynosi 17.466 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1192/9 (6520 2—3)

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Birczy, odbędzie się dnia 30 czerwca 1910 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. IV. licytacya przymusowa realności lwh. 378 kg. Bircza miasto składającej się tylko z domu mieszkalnego i z przynależności z 3 okien i 2 kluczy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1100 kor., przynależności zaś na 15 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 557 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 11 maja 1910.

L. 1228/pr. (6501 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya Policyi we Lwowie poszukuje od dnia 1 października 1910 realności w I. lub IV. dzielnicy na koszary policyjne dla około 200 żołnierzy policyjnych wraz z mieszkaniem dla jednego oficera oraz stajnią na 10 koni.

Oferenci, chętni do dostarczenia takiej realności, zechcą wnieść swe oferty do dnia 20 czerwca 1910 w Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, które na żądanie udzieli potrzebnych w tej sprawie informacyi.

Lwów, dnia 1 czerwca 1910.

C. k. Radca i Kierownik Dyrekcyi Policyi: Reinlender.

L. cz. E. 482/10 (5) (6533 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1910 o godz. 8 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 527 gminy Siedliska wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, 3 żłobów, 3 drabin i 1 schodów, wartości szacunkowej 16.603 kor., przynależność zaś 57 kor.

Najniższa cena wynosi 11.106 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 27 maja 1910.

L. cz. E. 223/10 (8) (6548)

Dnia 17 czerwca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 352 gm. Tyśmienica będącej własnością nieobjętej masy spadk. śp. Chuny Scher a składającej się z pb. lk. 446 obszaru 4 ar. 53 m² i domu wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona z przynależnościami na 1996 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1331 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Tyśmienica, dnia 12 maja 1910.

L. cz. E. 22/10 (9) (6547)

Dnia 30 czerwca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 1135 gm. Roszniów, będącej własnością Nykoły Semirozuma s. Iwana a składającej się z domu, parceli bud. i gruntowych o obszarze 48 ar. 76 m.² wraz z przynależnościami składającemi się z 10 jabłoni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 550 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 393 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 12 maja 1910.

L. cz. E. 251/10 (1) (6576)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jony Schutzmanna, kupca w Budzanowie odbędzie się dnia 4 lipca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 1/4 części realności lwh. 498 gm. Laskowce, obejmującej tylko parc. grunt. 1543 obsz. 59 ar. 9 m², oraz 5/8 części realności lwh. 1026 tejże gminy obejmującej parc. bud. 321 obsz. 5 ar. 7 m² z chatą lepianką o 2 izbach i sieni, kuźnią, chlewkiem i stodołą, parc. gr. 349/2 (sad), obsz. 4 ar. 93 m², parc. gr. 349/1, obsz. 46 ar., 72 m², parc. gr. 2245 obsz. 60 ar. 10 m² i parc. gr. 2931 obsz. 54 ar. 42 m.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to 1/4 część lwh. 498 na 250 kor., zaś 5/8 lwh. 1026 z przynależytościami na 2756 kor.

Najniższa cena wynosi 2004 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 21 maja 1910.

L. cz. E. 2628/9 (12) (6546)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lipca 1910, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8, w Szczercu odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Piaski, składającej się z pastwisk.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. E. 3616/9 (5) (6572)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gal. Funduszu krajowego odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52 II. p., w Złoczowie licytacya realności a) lwh. 465 i b) lwh. 906 ks. gr. gm. Gołogóry, stanowiących ad a) posiadłość wiejską łącznego obszaru 881 s.² z domem, szopą, stajnią i ogrodem wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z sadku o 30 śliwach i ogrodzenia częstokołem na łatach sosnowych, ad b) rolę o powierzchni 1 morg 1032 s.² zasianą pszenicą ozimą.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 4131 kor., ad b) na 493 kor. 50 hal., przynależności zaś ad a) na 70 kor., ad b) na 6 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) na 2801 kor., ad b) 333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Najpierw sprzedaną będzie realność ad a), a gdyby uzyskana cena nie wystarczyła na zaspokojenie egzekwenta realność ad b).

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52 II. p.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 2650/9 (12) (6573)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnej pomocy w Złoczowie, zastąpionego przez adw. dr. Eidelberga w Złoczowie, odbędzie się dnia 5 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52, licytacya całego ciała hip. lwh. 1765 ks. gr. miasta Złoczów, składającego się z parc. gr. l. kat. 2146/2 i drewnianego domku.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 916 kor.

Najniższa cena wynosi 458 kor. wadyum 92 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się po uzupełnieniu zatwierdza dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 27 maja 1910.

L. cz. E. 846/10 (4) (6586)

Dnia 4 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya całej realności obj. lwh. 718 ks. gr. gm. kat. Horożanka, składającej się z p. b. 194, na której stoi dom, oraz z pgr. 3688/5, stanowiącej ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2290 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1526 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 22 maja 1910

L. cz. E. 303/10 (7) (6580)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ołeksy Popów, rolnika w Bucykach, odbędzie się dnia 24 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. licytacya: a) 1/3 części realności lwh. 178 gm. Leżanówka i b) 1/3 części realności lwh. 160 gm. Bucyki, stanowiących rolę.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: ad a) na 273 kor. 33 hal., ad b) na 473 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 182 kor. 22 hal., ad b) 315 kor. 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 17 maja 1910.

L. cz. E. 211/10 (10) (6583 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hindy Röhr odbędzie się dnia 27 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 166 gm. Smolin obejmującej placu budowlanego 214 sążni kw., 8 morgów 1184 sążni kw. roli, pastwisk i sadu tudzież budynek mieszkalny i gospodarskie wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i krzaków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1576 kor. 75 hal., przynależności zaś na 118 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1130 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytaya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 151/10 (12) (6584)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Hamera odbędzie się dnia 27 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 878 gm. Wróblaczyn, obejmującej rolę obszaru 729 sążni kw. chatę i szopę.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 410 kor.

Najniższa cena wynosi 273 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 759/10 (5) (6515)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle, zastąpionego przez adw. dr. Adamskiego, odbędzie się dnia 5 lipcca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Jaśle licytacya połowy realności lwh. 222 i 223 ks. gr. gm. kat. Kowalowy objętej całość stanowiącej.

Nieruchomości te w połowie wystawione na licytacyę są ocenione i wartość tychże ustalona na kwotę 1070 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 713 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 25 maja 1910.

L. cz. E. 704/10 (4) (6585)

Dnia 4 lipca 1910 o godz. 9·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego licytacya realności objętej lwh. 622 gm. kat. Nowosiółka, składającej się z p. gr. 7051/4, 7052/4, 7053/3, obszaru pół morga pola.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 147 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 21 maja 1910.

L. cz. E. 821/10 (7) (6347)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie mał. Marka Jurijczuka, zastąpionego przez opiekuna Iwana Stefuraka w Horodnicy odbędzie się dnia 11 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacya: 1. realn. lwh. 624 gm. Horodnica, składającej się z z pg. 1363 roli w niwie „Charyna dołyna“ obsz. 701 s.² z zasiewem żyta; 2. realn. lwh. 671 tej samej gminy, składającej się: a) z pg. 144 roli w niwie „pod mogiłami“ obsz. 1132 s.² z zasiewem jęczmienia, b) z pg. 145 w tej samej niwie obsz. 1580 s.² z zasiewem jęczmienia, c) z pg. 266/2 roli w niwie „Dułewa“ obsz. 1430 s.², d) z pg. 854 roli w niwie „Kochinka“ obsz. 1 m. 197 s.², e) z pg. 1663/1 roli w niwie „Kąt“ obsz. 924 s.² z zasiewem pszenicy, f) z pg. 331/1 „Dębina“ obsz. 1268 s.², g) z pb. 265 obszaru 256 s.² i pgr. 1484 ogród obszaru 1279 s.² z budynkami; 3. realn. lwh. 703 tej gminy, składającej się z pg. 121 „pod mogiłami“ obsz. 1556 s.²; 4. realn. lwh. 835 tej gminy, składającej się z pgr. 1147/1 w niwie „Borsuki“ obszaru 1094 s²; 5. realn. lwh. 967 tej samej gm. składającej się z pg. 732 „Kochinka“ obsz. 1571 s.².

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to: 1. na 120 kor., 2. na 3180 kor., 3. na 600 kor., 4. na 160 kor., 5. na 200 kor., przynależności zaś ad 1) na 17 kor., ad 2) na 76 kor., ad 4) na 12 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 94 kor., ad 2) 2170 kor. 66 hal., ad 3) 400 kor., ad 4) 114 kor. 66 hal., ad 5) 134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 25 kwietnia 1910.

L. cz. E. 1324/10 (3) (6348)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Horodence zastąpionej przez adw. dr. T. Bosakowskiego odbędzie się dnia 11 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 licytacya realności lwh. 956 gm. Horodenka składającej się z pb. 608 2 obsz. 786 s. i pgr. 850/1, 852/3 t. j. ogrodu koło chaty obszaru 701 s. wraz z budynkami t. j. domem mieszkalnym o 4 izbach i komórkę wraz z przynależnościami, składającemi się z muru kamiennego stanowiącego ogrodzenie ogrodu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4800 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 2430 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenka, dnia 10 maja 1910.

L. cz. E. 722/10 (5) (6337)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hermana Engländera w Nieprześni, odbędzie się dnia 14 lipca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 376 ks. gr. gm. Buczyna objętej, składającej się z parc. bud. lk. 231 o obszarze 68 s.² i parcel gruntowych lk. 1469, 1470, 1471 o łącznym obszarze 1 morg 928 s.² z drewnianych domu z boiskiem i wozownią, stajenki i chlewu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4400 kor.

Najniższa cena wynosi 2933 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 13 maja 1910.

L. cz. E. 261/10 (5) (5747)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 sądu tutejszego licytacya połowy realności obj. lwh. 1709 ks. gr. gm. kat. Kozówka.

Połowa tej realności wraz z przynależytościami oceniona jest na 835 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 556 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mikulińce, dnia 14 maja 1910.

L. cz. E. 2641/9 (6524)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku, odbędzie się dnia 27 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya realności: a) lwh. 79 gm. Doły, b) lwh. 134 gm. Doły, c) lwh. 202 gm. Doły wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stodoły, stajni i gruntow.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na: a) 408 kor. 75 hal., b) 208 kor. 89 hal., c) 70 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 272 kor. 50 hal., ad b) 139 kor. 26 hal, ad c) 46 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 19 kwietnia 1910.

L. cz. E. 140/10 (3) (6581)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Dziedziny, odbędzie się dnia 16 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 381 gm. Szczawnica.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 464 kor. 3 hal.

Najniższa cena wynosi 309 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 18 maja 1910.

L. cz. E. VII. 733/10 (4) (6478)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipra 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 odbędzie się licytacya 3/20 części realności obj. lwh. 65 gm. Majdan graniczny z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona 660 kor., zaś jej przynależność na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 460 kor.

Warunki i dokumenta w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić pod ich utratą najpóźniej do dnia terminu licytacyjnego.

Celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu Michała Todora ustanawia się adwokata dr. Aboscha w Nadwórnie, kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 2 czerwca 1910.

L. cz. E. 219/10 (3) (6485)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Kozłeckiej zastąpionej przez adw. dr. Przybyłę odbędzie się dnia 16 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/2 realności lwh. 343 gm. Krościenko.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1109 kor. 21 hal.

Najniższa cena wynosi 739 kor. 46 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnia zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 19 maja 1910.

L. cz. E. 294/9 (22) (6499)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1910 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacya 1/3 części realności lwh. 80 gm. Krzywczyce ogólnego obszaru 9 morgów 1274 sążni².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 25 maja 1910.

L. cz. E. 1919/9 (3) (6492)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 lipca 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. odbędzie się licytacya realności lwh. 1516 ks. gr. gm. Nyrków składającej się z pgr. 1928 rola obszaru 1 morg 914 sążni.

Wartość szacunkowa wynosi 1600 kor.

Najniższa oferta 1066 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłuste, dnia 25 marca 1910.

L. cz. E. 920/10 (17) (6590)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 10 kwietnia 1910 liczba czynności E. 920/10 (13) sprzedane będą dnia 21 czerwca 1910 o godz. 10 przed południem w Uhnowie, w Rynku, w drodze publicznej licytacyi: skóry w różnych gatunkach, buty i przybory szewskie.

Przedmioty te można oglądać dnia 21 czerwca 1910 między godziną 8 a 10 przed południem w sklepie mieszczącym się w Rynku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Uhnów, dnia 2 czerwca 1910.

L. cz. E. VII. 370/10 (10) (6476)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 22, odbędzie się licytacya: a) 1/5 części realności obj. lwh. 473 gm. Mikoliczyn; b) 1/5 z 3/4 części realności obj. lwh. 1344 wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są: ad a) na 530 kor., ad b) na 380 kor., przynależności zaś ad a) na 30 kor., ad b) na 6 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 373 kor. 34 hal., ad b) 257 kor. 34 hal.

Dokumenta w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić pod ich utratą najpóźniej do dnia terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII

Delatyn, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 18/10 (14) (6575)

Edykt licytacyjny.

W dniu 7 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności lwh. 391 gm. Lipnik wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.216 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 7.364 kor. 47 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 20 maja 1910.

L. cz. E. 210/10 (3) (6170)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Klepnera w Pruchniku odbędzie się dnia 15 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw karnych, licytacya 1/4 części realności lwh. 32 gminy Jodłówka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 537 kor., zaś odnośna część przynależności na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 394 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 21 maja 1910.

L. cz. E. 193/10 (4) (6545)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 23 czerwca 1910 godzina 9 przed południem licytacya realności lwh. 1. 246, 2. 130, 3. 143 gm. Kostrze obejmującej ad 1. 670 s^2, ad 2. 1600 s^2, ad c) 2 morgi 429 s^2 gruntu.

Realności ocenione ad 1. na 250 kor., ad 2. na 600 kor., ad 3. na 1529 kor.

Cena wywołania ad 1. 167 kor., ad 2. 400 kor., ad 3. 1020 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 28 maja 1910.

L. cz. E. 2679/9 (6) (6498)

Dnia 19 lipca 1910 o godzinie 11 rano, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 we Lwowie licytacya połowy lwh. 283 gm. Zamarstynów wraz z przynależnościami składającemi się z okien, studni, śmietnika i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależytościami na 3493 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 1747 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 16 maja 1910.

L. cz. E. 1811/9 (5) (6387)

Dnia 27 lipca 1910 godzina 10 przed południem w biurze Nr. 12, tut. sądu odbędzie się licytacya realności lwh. 103 gr. gm. Zawadka.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2610 kor.

Najniższa oferta wynosi 1740 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurez Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 17 kwietnia 1910.

Konkursa.

L. 441 (6214 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych i ewentualnej dalszej posady któraby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia opróżniła, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe, należycie udokumentowane we właściwej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 30 czerwca 1910 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 25 maja 1910.

L. 449 (6215 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Dynowie i ewentualnej dalszej posady, któraby się w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia opróżniła, rozpisujemy konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe, należycie udokumentowane we właściwej drodze do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 30 czerwca 1910 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 25 maja 1910.

LW. 51.898/10 (6136 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu dwudziestej piątej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1910/11 dwa stypendya, każde w rocznej kwocie dwóch tysięcy (2.000) kor.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców, urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy w kraju z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w Szkole politechnicznej, lub też Akademii sztuk pięknych i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych poza granicami Państwa austryackiego dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne, nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden; wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya, którym się poświęcił w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub, że do zupełnego wykształcenia się drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan, Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie: ci, którzy są już w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyum, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem Zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 30 czerwca r. b.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnie z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 20 maja 1910.

Piotrowski.

L. 67.449/II. (6397 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Szkle z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 980 kor. rocznie za codzienną jednorazową jazdę posłańczą do Jaworowa i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 maja 1910.

L. 979/pr. ex 1910 (6269 3—3)

Obwieszczenie.

Z dniem 1 września b. r. rozpocznie się kurs nauki w c. k. szkole leśniczych w Bolechowie, trwający do końca lipca roku 1911.

W roku szkolnym 1910/1911 znajdzie umieszczenie w zakładzie 12 wychowanków, z których 8-miu może otrzymać stypendyum z funduszów państwowych w wysokości 220 do 550 kor.

Podania o przyjęcie wraz z odpowiedniem uzasadnieniem w razie prośby o udzielenie stypendyum wnosić należy do Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie najpóźniej do 15 czerwca b. r. i dołączyć:

1. metrykę chrztu na dowód, że petent ukończył 17 lat, a nie przekroczył 22 roku życia,

2. świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzające zupełną fizyczną zdolność kandydata do służby leśnej w górach i że posiada normalny wzrok i słuch. Świadectwo lekarskie nie może pochodzić z czasu przed 15 maja b. r.,

3. świadectwo z dobrym postępem ukończonej przynajmniej 3-ciej klasy gimnazyalnej lub realnej, albo 3-klasowej szkoły wydziałowej,

4. świadectwo odbytej przynajmniej dwuletniej nieprzerwanej praktyki w gospodarstwie lasowem i dziennik czynności przez kandydata podczas praktyki gospodarczej prowadzony i przez urzędnika prowadzącego gospodarstwo miesięcznie stwierdzony,

5. świadectwo przynależności do jednej z gmin w Galicyi lub Bukowinie,

6. świadectwo moralności,

7. świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez władzę polityczną, jeżeli kandydat stara się o nadanie stypendyum,

8. prawnie obowiązujące oświadczenie rodziców, krewnych, dobrodziejów lub opiekunów kandydata, że na żądanie c. k. Zarządu szkoły, uiszczać będą w terminach i kwotach im podanych wszelkie środki potrzebne do utrzymania i nauki ucznia w ciągu 11-miesięcznego kursu lub tej części kosztów, która ponad kwotę ewentualnie uzyskanego stypendyum okaże się potrzebną. (Formularz rewersu C, D).

Podpis na rzeczonem poświadczeniu musi być sądownie lub notaryalnie legalizowany i potwierdzeniem zwierzchności gminy co do miejsca zamieszkania zaopatrzony.

Synowie urzędników i sług państwowych administracyi lasowej mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami tak co do przyjęcia, jak i co do przyznania stypendyum.

Podania nie odpowiadające w jakimkolwiek względzie wyżej przytoczonym warunkom, zostaną bezwzględnie odrzucone.

Bliższych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie udziela c. k. gal. Dyrekcya lasów i dóbr państwowych we Lwowie w godzinach urzędowych od 8 do 2, lub c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Bolechowie.

Program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej c. k. Dyrekcyi za uiszczeniem należytości w kwocie 50 hal.

Lwów, dnia 25 maja 1910.

Z Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych.

C. k. Namiestnik jako Prezydent c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych

Dr. Bobrzyński.

L. 63 (6299 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Brodach rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady Lustratora gmin z następującymi poborami:

1. płaca roczna 2400 kor.
2. ryczałt na podróże 800 kor.

po stabilizacyi nastąpi przyznanie:

a) dodatku aktywalnego w wysokości 20 prc. od płacy;

b) pięciolecia po 5 prc. policzyć się mających od stałej płacy.

Warunki:

1. nieprzekraczalny 30 rok życia;
2. znajomość języków krajowych i niemieckiego;
3. świadectwo zdrowia;
4. obywatelstwo austryackie;
5. świadectwo ukończonych szkół średnich;
6. znajomość ustaw administracyjnych;
7. świadectwo nieposzlakowanego życia;
8. curriculum vitae;

pierwszeństwo mogą mieć kandydaci, którzy wykażą się wyższemi studyami.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Brodach do dnia 1 lipca 1910.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 31 maja 1910.

L. 44230/910 (6063)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę:

a) pierwszego sekundaryusza szpitala powszechnego w Śniatynie;

b) drugiego sekundaryusza szpitala powszechnego w Brzeżanach.

Do pierwszej z wymienionych posad przywiązaną jest płaca w kwocie 1200 kor. rocznie, do drugiej w kwocie 1000 kor. rocznie.

Kandydaci powinni najpóźniej do dnia 1 lipca 1910 wnieść podanie do Wydziału krajowego przy dołączeniu:

1. dyplomu doktora wszech nauk lekarskich, upoważniającego do wykonywania praktyki lekarskiej;

2. metryki urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia.

Wydział krajowy.

We Lwowie, dnia 19 maja 1910.

Piotrowski.

L. Prez. 14437/10 (6594)

Konkurs.

W okręgu Lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia następujące nowokreowane posady sędziów powiatowych w VIII. klasie rangi a to po jednej przy sądach krajowych we Lwowie i Czerniowcach, przy sądzie obwodowym w Stanisławowie i przy sądach powiatowych w Stożyńcu i Wyżnicy.

Ubiegający się o te posady lub o takie same przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 20 czerwca 1910 do dotyczącego Prezydyum Trybunału I. instancyi.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 czerwca 1910.

L. Prez. 14437/10 (6595)

Konkurs.

W okręgu Lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia następujące posady sędziów w IX. klasie rangi przy c. k. Sądzie krajowym w Czerniowcach tudzież przy sądach powiatowych w Bolechowie, Boryni, Haliczu, Monasterzyskach, Radowcach, Rożniatowie, Seletynie, Turce, Zastawnej, Dornie, Gurahumorze, Kimpolungu i jedna bez stałego miejsca służbowego.

Ubiegający się o te lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej i na Bukowinie także bez oznaczonego miejsca służbowego opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 10 lipca 1910 do dotyczącego Prezydyum Trybunału I. instancyi.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4 czerwca 1910.

Wyroki prasowe.

Z. 115 (5919)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1910, Pr. V. 21/10, die Weiterverbreitung der Nummer 133 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 17 Mai 1910 wegen des Artikels: „Konfiskationsjustiz" in der Stelle von „In der schlimmsten Not" bis „etwas mehr Rückgrat gegenüber dem Staatsanwalt bekommen müssen" nach § 300 St. G. und § 489 und 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1910, Pr. IX. 45/10, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „La Questione Sociale" vom 13 Mai 1910 wegen der Artikel: „A raccolta", „Combattendo", „Funghi invero", „Edoardo VII": „A Sua Eccellenza il Procuratore di Stato", „Ieri—Oggi—Domani" nach § 65 a, b St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1910, D 168/10, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Mladoboleslavske Listy" vom 11 Mai 1910 wegen des Artikels: „Z Bele u Bezdeze" nach § 305 St. G. verboten.

Zl. 117 (6066)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 21 Mai 1910, Z. 2950 M. J, der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Srbobran" und der in Neusatz (Ujvidek) erscheinenden Zeitschrift: „Branik" Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1910, Pr. I. 246/10, die Weiterverbreitung der Nummern 14 und 15 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter" vom 2, beziehungsweise 9 April 1910 wegen der Stellen A. in Nummer 14: von „Aber wir scheuen auch nicht davor zurück" bis „schöne Sache", von „Wir sind davon überzeugt" bis „über die Dienstverweigerer" des Artikels: „Der Antimilitarismus in Holland"; von „Die Institution des Militarismus" bis „Die Vernunft" des Artikels: „Die Wirkung der modernen Seeschlacht" (Rubrik: „Antimilitaristisches„); B. in Nummer 15: von „Religion besteht nicht bloß" bis „Martern peinigt", von „Es stand" bis „Sklaverei befehligte", von „Seine Ansicht war" bis „zu kontrollieren" des Artikels: „Moses Harman" nach § 122 a, b, 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Mai 1910, Pr. IX. 49 10, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der Zeitschrift: „L' Iindipendente" vom 17 Mai 1910 wegen des Artikels: „I Triestini a Milano — Le due giornate" in den Stellen von „Appena il treno imbocca" bis „offerti alle signore degli ospiti", von „mentre abbaso le musiche" bis „Evviva Milano!", von „Ma di questa voce" bis „rispondono ancora i triestini", von „Ed e a nome di Milano" bis „si risponde dalla loggia", von „Triestini, noi vi abbiamo lungamente" bis „di una speranza comune", von „Qui alita la memoria" bis „che vanti ia storia", von „Fratelli triestini, io non potevo resistere" bis „alla prosperita di Trieste" und von „Il primo si auguro" bis „contro stirpi avversarie" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1910, Pr. I. 245/10, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Zajimave Noviny" vom 21 Mai 1910 wegen der Stelle von „Kracel jsem" bis „nebeskeho stesti" des Artikels; „Radosti lasky" nach § 516 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1910, Pr. I. 244/10, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift; „Pikantni svet" vom 21 Mai 1910 wegen der Stelle von „Kracel jsem" bis „nebeskeho stesti" des Artikels: „Radosti lasky" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1910, Pr. I. 243/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift; „Kacirske Epistoly" vom 18 Mai 1910 wegen der Artikel; „Svate nabozenstvi" und „Dobrovolny propagator" samt Illustration; der Stelle von „Tak, vy chcete" bis „ze zde budete" des Artikels: „Pri vstupi do klastera" nach § 122 b und 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1910, Pr 17 10, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Kutnohorske Listy" vom 20 Mai 1910 wegen der Stellen von „Inu stara pravda" bis „v dojemne shode" des Artikels: Armeesprache cestneho mestana" und von „Pro stale denni" bis „se smeje" des Artikels: „Kde jsou ty dutky Kristovy" nach § 300 St. G und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1910, Pr. 6/10, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Dubrovnik" vom 20 Mai 1910 wegen des Leitartikels; „Balkanski demon" nach § 65 a St. G. verboten

---

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 260/10 (1) (6537 2—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Matuszko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Józefa Matuszko pozew o 250 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Matuszko ustanawia się pana Warzeszkiewicza c. k. sędziego w Leżajsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Matuszko w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 24 maja 1910.

L. cz. C. II. 301/10 (1), C. II. 302/10 (1), C. II 303/10 (1) (6529 1—3)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Sieniawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Wojciecha Rymara i Helenę Wójcik pozew o 1000 kor., 1000 i 300 kor.

Na podstawie pozwów wyznaczony został termin na dzień 20 czerwca 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Stanisława Sieniawskiego ustanawia się pana Józefa Rymara w Haczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Sieniawskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 11 maja 1910.

L. cz. C. I. 107/10 (1) (6542 1—3)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Kowalczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Zofię Gołąb pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do południowej poprzecznej połowy parceli grt. lk. 649,1 objętej lwh. 304 gm. kat. Rosochowaciec.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Mantla adw. kraj. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, 22 kwietnia 1910.

L. cz. C. V. 294/10 (1) (6434)

Edykt.

Przeciw Petrowi Żyhal rolnikowi z Zagórza knihynickiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Spółkę oszczędności i pożyczek w Knihynczach pozew o zapłatę kwoty 212 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż pozwanego Petra Żyhala ustanawia się pana dr. Samuela Schaudera adwokata w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomnianego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rohatyn, dnia 28 maja 1910.

L. cz. C. I. 157/10 (1) (6429)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Leizorowi Wolfowi 2 im. Altstädterowi i Basche Etli 2 im. Altstädter których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Samuela Klarfelda i Keilę Necheles pozew o wykreślenie sumy 500 złr. w. a. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 30.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Tomasza Peczerskiego adw. w Komarnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 20 maja 1910.

L. cz. C. IV. 293/10 (1) (6468)

Edykt.

Przeciw Leibischowi Oster false Sporn którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez dr. Wilhelma Rosenbacha adwokata w Przemyślu pozew o zapłacenie sumy 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 15 czerwca 1910 o godzinie 4 po południu, sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Michała Schwarza adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 13 maja 1910.

L. cz. C. III. 116/10 (2) (6544)

Przeciw Jencie Gross z Radomyśla wielkiego, której obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Towarzystwo zaliczkowe dla handlu i przemysłu w Radomyślu wielkim pozew o 340 kor. zpn„ na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 10 czerwca 1910.

Celem strzeżenia praw Jenty Gross ustanowiono kuratorem pana dr. Orlińskiego adwokata w Radomyślu wielkim, który zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianujo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, dnia 13 maja 1910.

L. cz. C. IV. 304/10 (3) (6516)

Przeciw Tomaszowi Sarnie z Bzianki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez małol. Wincentego i Julię Grędysów pozew o ojcostwo i alimentacye.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 13 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Sarny ustanawia się pana Wachtla ausk. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Sarnę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rzeszów, dnia 23 maja 1910.

L. cz. C. II. 230,10 (1) (6579)

Edykt.

Przeciw Harytonowi Peregrynowi w Czarnej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Grybowie przez Maksyma Peregryna pozew o ustalenie, że powód jest 1/6 części realn. właścicielem w Czarnej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 czerwca 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw n. zm. p. Harytona Peregryna. ustanawia się pana dr. Stanisława Rokacha adw. w Grybowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie n. zm. Harytona Peregryna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grybów, dnia 14 maja 1910.

L. cz. C. II. 215/10 (6536)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Jarguzowi z Wysokiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kalwaryi przez Piotra Juchę pozew o zapłacenie kwoty 400 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 czerwca 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Jarguza ustanawia się pana adw. Krawczyńskiego w Kalwaryi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Jarguza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 2 czerwca 1910.

L. cz. C. I. 99/10 (2) (6427)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Kosaniakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Komarnie przez Samuela Arona Dama pozew o 180 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę odroczyć na dzień 24 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 30.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Jędrucha Jacyka gospodarza w Podzwierzyńcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 28 maja 1910.

L. cz. C. I. 94 10 (2) (6428)

Edykt.

Przeciw Dwojrze Altman, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Komarnie przez Markusa Baara i tow. pozew o wykreślenie sumy 450 złr. z realności lwh. 19 gm. Komarno.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 30.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. dr. Peczerskiego w Komarnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Komarno, dnia 28 maja 1910.

L. cz. C. XI. 404/10 (1) (6472)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Stachura, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Józefa Kmiecika z Woli rzędzińskiej pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 czerwca 1910.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana Jana Kuklę wójta z Woli rzędzińskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnów, dnia 22 maja 1910.

L. cz. C. I. 217/10 (1) (6465)

Przeciw Piotrowi Korab z Jasienicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Brzozowie przez Majera Balzera w Jasienicy pozew o 450 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 30 czerwca 1910 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 15.

Celem strzeżenia praw Piotra Koraba ustanawia się pana dr. Festenburga adw. w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 24 maja 1910.

L. cz. C. II. 328/10 (1) (6528)

Przeciw Antoniemu Pełdyakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Barbarę Pełdyak zam. Leja pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 516 gm. Golcowa.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 30 czerwca 1910 o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw Antoniego Pełdyaka ustanawia się pana Józefa Suchorabskiego wójta w Golcowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Pełdyaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi. lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 22 maja 1910.

L. cz. C. VI. 148/10 (3) (6588)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Paraskewii Korzyk wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Piotra Chomickiego pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 6 lipca 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana adw. dr. Wejdę w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową ś. p. Paraskewii Korzyk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłoszą spadkobiercy, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sokal, dnia 30 maja 1910.

L. cz. Cw. III. 2335/10 (1) (5362)

Edykt.

Przeciw Maurycemu Magerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego we Lwowie przez Galicyjską Kasę zaliczkową we Lwowie pozew o zapłatę 400 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 1 maja 1910 Cw. III. 2335/10 (1).

Celem strzeżenia praw Maurycego Magera ustanawia się pana adw. dr. Bronisława Geista we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maurycego Magera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 1 maja 1910.

L. cz. E. 787/10 (1) (5416)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Arona Chaima Mehra przeciw Michałowi Łuckowi s. Jacka i tow. ustanawia się dla nieznanej z miejsca pobytu zobowiązanej Hanusi Błyźniak kuratora ad actum w osobie Piotra Pidczechy z Kamionki Budy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 28 kwietnia 1910.

Firmy.

L. cz. Firm. 111/10 Stow. III. 80 (5945)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Centralna Spółka mleczarska w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Nowy Sącz, 2 maja 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest zbyt mleka i innych produktów gospodarczych, otrzymywanych przez członków spółki w ich własnych gospodarstwach na ich wspólny rachunek i to tak w stanie surowym jak po poprzedniej przeróbce.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd składa się z przełożonego, dwóch członków i jednego zastępcy wybieranych przez Radę nadzorczą z pośród członków stowarzyszenia na przeciąg lat 3. Pierwszy zarząd stanowią: Stanisław Fihauser, jako przełożony, Władysław Walter i Apolinary Kosterkiewicz, jako członkowie.

Podpis firmy: Firmę spółki podpisują zawsze którzykolwiek dwaj członkowie zarządu. Rada nadzorcza za zgodą zarządu może na własną odpowiedzialność za szkody ztąd dla spółki wynikłe przelać na kierownika lub innego urzędnika mleczarni prawo podpisywania firmy spółki.

Ogłoszenia wychodzące ze spółki będą umieszczane w organie wskazanym przez Radę nadzorczą spółki.

Udział członków: Jeden udział wynosi 15 kor. Ilość udziałów, które każdy członek jest obowiązany uiścić obliczaną być ma w stosunku do dostarczanego mleka względnie śmietany w ciągu roku ubiegłego a mianowicie:

a) od każdych 1000 litrów mleka dostarczonych w ciągu roku jeden udział,

b) od każdych 500 litrów śmietany jeden udział, resztki niepodzielne przez 1000 względnie przez 500 nie obowiązują do wpłacenia udziału.

Odpowiedzialność: Członek odpowiada za zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich nie tylko deklarowaną kwotą udziałów ale nadto dalszą aż do dwukrotnej wysokości deklarowanych udziałów, o ile na pokrycie pretensyi wierzycieli spółki nie wystarczy jej własny majątek.

Data wpisu: 17 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 14 maja 1910.

L. cz. Firm. 523/10 Stow. IV. 154 (5926)

Wyis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Bank przemysłowo-budowlany dla popierania interesów właścicieli nieruchomości miejskich i wiejskich, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, po niemiecku: Baugewerbe-Bank zur Förderung der Interessen der städtischen und ländlichen Realitäten-Besitzer, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 3 kwietnia 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: 1. dostarczanie członkom taniego kredytu, 2. interesowanego przy nabyciu lub pozbyciu nieruchomości przez członów, 3. dostarczanie członkom materyałów lub robót budowlanych, badanie kosztorysów, kontrolowanie wykonania robót budowlanych, przeprowadzania adaptacyi lub melioracyi, 4. ułatwianie członkom nabycia środków aprowizacyjnych, 5. załatwianie członkom interesów finansowych i ratowanie ruchomości lub nieruchomości członków od egzekucyi i licytacyi, organizowanie przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, 6. dostarczanie członkom tanich mieszkań, 7. eskont i reeskont weksli członków i faktur, 8 ułatwianie interesów bankowych członków, 9. prowadzenie administracyi nieruchomości i przedsiębiorstw zarobkowych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech członków, z których jeden stale urzęduje jako dyrektor referent i z dwóch dalszych członków, pierwsza dyrekcya składa się z pp. Stefana Oświęcimskiego, przemysłowca w Krakowie, dr. Marcelego Dobrowolskiego, przemysłowca w Krakowie, dr. Juliana Gertlera, adwokata w Krakowie, dr. Karola Łepkowskiego, adwokata w Krakowie i Juliana Lauterbacha, inżyniera w Jaśle.

Podpis firmy (F. Z.): pod wypisaną lub wyciśniętą stampilią firmą stowarzyszenia położą swe podpisy dwaj dyrektorowie lub jeden z dyrektorów z obydwoma członkami zarządu.

Zawiadomienia i wszelkie obwieszczenia wychodzące od stowarzyszenia będą w jednym z dzienników krakowskich ogłaszane.

Udziały członków: udział członka wynosi najmniej 25 kor.

Odpowiedzialność: członkowie odpowiadają udziałem tudzież dalszą kwotą równającą się wysokości tych udziałów.

Data wpisu: 1 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 356 Stow. II. 1250 (5949 1—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żabno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Żabnie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną (po niemiecku: Vorschuss-Verein in Żabno, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: 6 listopada 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest popieranie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: dr. S. Zelt, adwokat w Żabnie. Jakób Kurkowski, przedsiębiorca w Żabnie, Tadeusz Jaśkiewicz, dzierżawca dóbr w Gorzycach.

Podpis firmy: (F. Z): następuje w ten sposób, że pod wypisanem słowami po polsku lub niemiecku brzmieniem firmy lub pod jej stampilią podpisują się zbiorowo dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia następują w jednym z dzienników politycznych wychodzących w Krakowie.

Udziały członków: 10 kor.

Odpowiedzialność członków rozciąga się do potrójnej kwoty zdeklarowanych udziałów, tak iż oprócz udziału odpowiada członek dalszą kwotą równającą się potrójnej wysokości udziałów.

Data wpisu: 20 listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. Firm 44/10 (6154)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stryj.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowo-kredytowe w Stryju, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Ozyasz Hersch Kreisberg.

Data wpisu: 10 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 4 marca 1910.

L. cz. Firm. 232/10 (5887)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Bank zaliczkowy w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką: 1. wykreślenie dawnych członków dyrekcyi: Jana Alsa, Teofila Dzierżyńskiego, Jana Staszczaka, Andrzeja Pacholy, Władysława Pieczątkowskiego, 2. wpisanie wybranych na posiedzeniu Rady nadzorczej i walnem zebraniu członków w dniu 28 kwietnia 1910 odbytem nowo wybranych członków dyrekcyi a mianowicie: Antoniego Barowicza i Stanisława Kluza, obywateli w Rzeszowie, jako dyrektorów, tudzież Antoniego Prószyńskiego, emer. c. k. starszego oficyała sądowego, Piotra Wojciaka, właściciela piekarni i Antoniego Żulińskiego, buchaltera Towarzystwa zaliczkowego w Rzeszowie, jako zastępców dyrektorów, z tem, że dotychczasowy wpis co do dyrektora dr. Kazimierza Wilusza pozostaje nadal w mocy.

Rzeszów, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 484/10 Spółk. III. 73 (5931)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zwierzyniec pod Krakowem.

Brzmienie firmy: Fabryka farb, dawniej I. Karmański i Ska, obecnie Gabryel Górski i Ska w Zwierzyńcu.

Prokurę udzielono p. Maryanowi Lewandowskiemu, kupcowi w Warszawie, który firmę powyższą podpisywać będzie albo łącznie z jednym z ustanowionych już prokurzystów i w takim razie pod wyciśniętą lub wypisaną firmą umieszczą obaj prokurzyści łącznie swoje podpisy albo też podpisywać będzie łącznie z jednym jawnym spólnikiem t. j. Gabryelem Górskim lub Adolfem Dortheimerem w ten sposób, że pod wypisaną lub wyciśniętą za pomocą stampilii firmą umieści swój podpis łącznie z podpisem któregokolwiek z wyż wymienionych spólników jawnych.

Dzień wpisu: 23 marca 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy. Oddział III.

Kraków, dnia 19 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 548/10 Oddz. A. I. 231 (5937)

Wpis do rejestru handlowego kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: dr. Juliusz Hausmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka „pod białym orłem“.

Właściciel: dr. Juliusz Hausmann w Krakowie, przy rynku głównym l. 45.

Podpisuje firmę właściciel brzmieniem firmy.

Dzień wpisu: 30 kwietnia 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 529/10 Stow. II. 4 (5933)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce Mikołaja Kłodnickiego wybrano członkiem zarządu „Spółki oszczędności i pożyczek w Niżborgu nowym“ Macieja Żukiewicza, gospodarza z Niżborga nowego i że Michał Grabowski i Ludwik Iskrzyński nadal członkami zarządu tegoż pozostają.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 523 Stow. III. 232 (6009)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnej pomocy urzędników Banku krajowego, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu 14 marca 1910 uchwalono zmianę §§ 2, 3, 10, 13, 14, 16, 17, 19, 21, 26, 27, 30, 31 i 40 statutu wedle brzmienia proto kołu w zbiorze załączek przechowanego

Członkowie dyrekcyi wystąpili: dr. Mieczysław Schenk, Maryan Dzikowski, Alojzy Królikowski, Jan Maryan Ruckgaber i Władysław Jenik.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Jan Maryan Ruckgaber, Władysław Jenik i Hilary Czapelski, dyrektorami, zaś Jan Czyżewski i dr. Juliusz Sawczak, zastępcami dyrektorów.

Data wpisu: 2 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 1 maja 1910.

L. cz. Firm. 193/10 (5888)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Strzyżowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zebraniu członków tegoż Towarzystwa w dniu 15 lutego i 12 kwietnia 1910 odbytem wybrano na nowe trzechlecie 1910, 1911 i 1912 ponownie ks. Stanisława Kwiecińskiego, dyrektorem przewodniczącym, Andrzeja Szmuca, dyrektorem kasy, Antoniego Paska, jego zastępcą, a w miejsce zmarłego Stanisława Gałuszki, zastępcą dyrektora przewodniczącego wybrano Wojciecha Malanka, burmistrza w Strzyżowie.

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 102/10 (6156)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żurawno.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla oszczędności i kredytu w Żurawnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

W myśl zmienionego § 22 statutów wybrano dwóch dyrektorów Mayera Bassyka i Dawida Leibę Rosenmana.

Data wpisu: 10 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 8 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 103/10 Stow. II. 183 (6235)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Strusów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Strusowie, stowarzyszenie zarej stronane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom swoim kredytu.

Z powodu rozwiązania Towarzystwa po przeprowadzeniu likwidacyi tegoż.

Dzień wpisu: 5 lutego 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 3 lutego 1910.

L. cz. Firm. 632 Stow. II. 128 (6307)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Krajowy związek przemysłowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Franciszek Garczyński, dyrektor spółki fakturowej we Lwowie, zastępcą dyrektora na 3 lata.

Data wpisu: 16 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15 maja 1910.

L. cz. Firm. 618/10 Stow. II. 162 (6109)

Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce Andrzeja Toporowskiego, Franciszka Ziobera i Jana Myśkowa wybrano członkami zarządu „Spółki oszczędności i pożyczek w Podwołoczyskach“, Michała Piotrowskiego, Jana Mrozowskiego z Podwołoczysk i Kazimierza Myśkowa z Mysłowej.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Tarnopol. dnia 5 maja 1910.

L. cz. Firm. 274 10 Stow. V. 189 (6017)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że 3 maja 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Tuligłowach koło Jarosławia 17 kwietnia 1910 odbytem wybrano członkami zarządu: Władysława Kupińskiego ponownie, a nadto w miejsce ustąpionych Franciszka Pelca i Karola Prejznera nowych członków zarządu a to: Kaspra Jandulę i Piotra Głogowskiego, gospodarzy w Tuligłowach.

Przemyśl, 20 maja 1910.

L. cz. Firm. 216/10 (6018)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Dobrzechowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zebraniu członków w dniu 12 lutego 1910 zmieniono § 1 statutu o tyle, że dotychczasowy okręg rozszerzono na gminy Kalembina i Kozłówek i że na nadzwyczajnem walnem zebraniu w dniu 24 kwietnia 1910 w miejsce zmarłego członka zarządu Jana Szeteli wybrano członkiem zarządu Jędrzeja Kołodzieja, rolnika w Dobrzechowie.

Rzeszów, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 116/10 Stow. II. 246 (6014)

Obwieszczenie.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy: Towarzystwo bankowe w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu dnia 13 lutego 1910 nastąpiła zmiana statutu a to: §§ 3, 5, 13, 22, 32, 37, 38, 39, 42, 47, 49, 50, 54, 59, 60 i 74.

Wysokość udziału dotąd 25 kor.

Obecnie 50 kor.

Data wpisu: 9 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 107/10 Rg. A. 122 (5886)

Obwieszczenie.

Wpisano do handlowego Rg. A.

Siedziba firmy: Gorlice.

Brzmienie firmy: Dzierżawa tartaku w Uściu ruskiem i skład drzewa budowlanego w Gorlicach S. Grubner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa tartaku w Uściu ruskiem i skład drzewa budowlanego w Gorlicach.

Właściciel: Szaja Grubner, kupiec w Gorlicach.

Dzień wpisu: 9 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 234/10 (5859)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Spółka rolnicza w Zaczerniu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zebraniu członków tejże spółki w dniu 3 kwietnia 1910 w miejsce ustępującego Antoniego Polaka, wybrano przewodniczącym zarządu Piotra Kubasa, rolnika w Zaczerniu.

Rzeszów, dnia 7 maja 1910.

L. cz. Firm. 119/10 (6069)

Do rejestru handlowego oddział A. wpisano:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: A. Dorman, hurtowny skład win w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel wina en gros.

Właściciel: Abraham Dormann.

Podpis firmy: własnoręcznie wypisane „A Dormann".

Data wpisu: 14 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Nowy Sącz, dnia 14 maja 1910.

L. cz. Firm. 109/10 (6153)

Wpis do rejestru handlowego kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Synowódzko wyżne.

Brzmienie firmy: Feiwel Adlersberg, handel drzewny, po niemiecku: Feiwel Adlersberg, Holzgeschäft.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrąb lasu i handel drzewem materyałowem i opałowem.

Właściciel: Feiwel Adlersberg.

Data wpisu: 20 kwietnia 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Stryj, dnia 15 kwietnia 1910.

Ч. сп. Фірм. 518 Стов. II. 195 (6318)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Мацошин.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Мацошині, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Зміна статуту в § 63 в той спосіб, що спілка оголошеня свої поміщувати буде в часописи для спілок рільничих а не як до тепер в „Рускім Слові".

Члени дирекциї виступили: Сень Бутлер, Федь Музика, Іван Гущак і Іван Стегній.

Члени дирекциї вибрані тиї самі на ново а настоятелем дирекциї вибраний Стефан Бутлер.

Дата впису: 12 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 30 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 244/10 Стов. IV. 2 (5517)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 18 цьвітня 1910 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских, що загальні збори товариства „Спілки для господарства і торговлї, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Перемишли" на засїданю 18 лютого 1910 змінили назву фірми на „Краєва Спілка для господарства і торговлї, товариство зареєстроване з обмеженою порукою", по нїмецки: „Landes-Wirtschaft und Handelsverein, registrierte Genossenschaft mit beschänkter Haftung", і постанови §§ 1, 2, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 15, 32, 35, 37, 39, 41, 46, 52 і 53 статута а іменно § 1 що до назви фірми товариства, в §§ 2 і 4 розширено обем цїли дїланя, а иньші §§ зістали тілько доповнені в спосіб в параґрафах тих представлений.

Перемишль, 7 мая 1910.

Ч. сп. Фірм. 419/10 Стов. II. 1015 (6148)

Впис фірми стоваришення заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Підгороде коло Рогатина.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Підгородю коло Рогатина, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 5 цьвітня 1910.

Предмет підприємства: Удїляти членам позички потрібні в господарстві, промислі і торговли, дати можність поміщувати на процент гроші, підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час ествованя: необмежений.

Дирекция: Григорій Воронка, яко настоятель заряду, Филип Малецкий, яко заступник настоятеля заряду, Стефан Ворона, Федь Грицай і Іван Муращик, яко члени заряду.

Підпис фірми: Спілка буде підписувати в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня уміщувані будуть на таблици поміщений на льокали спілки і розісланем обіжника.

Уділи членів: Оден уділ виносить 10 корон, котрий можна вплатити піврічними ратами по 1 кор.

Відвічальність: необмежена.

Дата статуту: 29 цьвітня 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Бережани, дня 28 цьвітня 1910

Ч. сп. Фірм. 456 Стов. III. 318 (6317)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Жовква.

Фірма звучить: „Народний Базар", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Жовкві.

Член дирекциї виступив: Мирон Масляник.

Член дирекциї вибраний: Володимир Данилович, ц. к. технїчний контрольор в Жовкві, яко справник.

Дата впису: 12 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 26 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 79/10 Стов. С. 111 (6274)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Миколаєв.

Фірма звучить: Товариство кредитове „Своя Поміч", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Миколаєві.

Члени дирекциї виступили: о. Андрей Дубицкий і Іван Добушовский.

Члени дирекциї вибрані: Николай Чучман і Климент Курилас дотеперішні заступники член в дирекциї а в місце їх вибрано заступниками членів дирекциї: Івана Андрасевича, управителя школи в Дроговижу і Василя Засядкевича емерит. управителя школи в Миколаєві.

Дата впису: 10 цьвітня 1910.

Ц. к. Су окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 8 цьвітня 1910.

Ч. сп. Фірм. 49/10 (6272)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришея: Яйківці.

Фірма звучить: Господарсько-молочарска Спілка „Віра", стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Яйківцях.

Дата статуту: 16 мая 1909.

Предмет підприємсва: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя свільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) урядувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Василь Паламар, справник, Семко Фрей, касиєр, Тимко Ганович, книговодець.

Підпис фірми: При фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однїй з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів: Оден уділ членьский виносить пять (5) корон.

Відвічальність: своїм уділом а кромі того дальшою квотою аж до пятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 15 марта 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 11 марта 1910.

Ч. сп. Фірм. 496/10 Стов. I. 401 (5598)

Оголошене.

Оголошує ся, що § 2 статутів „Спілка ощадности і позичок в Шершенівцях" змінений зістав в той спосіб, що від тепер має так звучати:

§ 2. Цїлею спілки є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки,

г) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

д) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 14 цьвітня 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 70/9 (6) (5852)

Zawieszoną nad Wojciechem Syplem z Woli wielkiej kuratelę z powodu choroby umysłowej uchyla się,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dębica, dnia 9 lutego 1910.

L. cz. L. XVI. 2/10 (9) (5847)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Ćwiertak recte Malinowską w Grzegórzkach.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Wanatowicza w Grzegórzkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI

Kraków, dnia 5 maja 1910.

L. cz. L. 13 9 (5) P. 84/10 (6) (5873)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę z Pawlików Wiśniowską z Suchej Strugi.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Wiśniowskiego z Suchej Strugi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. P. 42/10 (10) (5749)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Augustyna Kouarskiego w Czyżowie.

Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Prochwicza w Czyżowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niepołomice, dnia 4 maja 1910.

L. cz. P. 116/10 (1) (5688)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Dmytra Zalipskiego rolnika w Żukowie.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Zalipskiego rolnika w Zukowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 12 kwietnia 1910.

L. cz. P. V. 10/9 (5806)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Teodora Romaniuka Semena w Chomczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jurka Ławiuka w Chomczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 15 lutego 1909.

L. cz. L. 17/9 (6) (5737)

Edykt.

Teodor Goj z Swistelnik uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Wasyl Litwin z Świstelnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bursztyn, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. P. VI. 40/10 (5) (5785)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Annę z Michnalów Kurowską w Zarzeczu.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Chocoła w Zarzeczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jasło, dnia 23 marca 1910.

L. cz. P. 60/10 (8) (5814)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Gitlę Klugmann w Peczeniżynie.

Kuratorem jej ustanowiono Rubina Klugmanna w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Peczeniżyn, dnia 11 maja 1910.

L. cz. L. III. 5/10 (5798 1—3)

Nad Jakóbem Debryjem z Chreniowa z powodu osłabienia umysłowego zawieszono kuratelę.

Kuratorem jego ustanowiono Ftomę Hrynkowa z Chreniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sanok, dnia 30 kwietnia 1910.

L. cz. L. 12/9 (10) (5787 1—3)

Edykt.

Benedykt Holoschütz z Tyrawy wołoskiej uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiony Mojżesz Holoszütz z Tyrawy wołoskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 8 marca 1910.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

delegatów powiatowej Kasy dla chorych we Lwowie,

odbędzie się

w niedzielę, dnia 19 czerwca 1910,

o godzinie 9 rano w sali Kasyna miejskiego we Lwowie, przy ul. Akademickiej l. 13.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia delegatów z 23 maja 1909.
2. Sprawozdanie z rachunków i czynności za rok 1909.
3. Wniosek Wydziału nadzorczego na udzielenie absolutoryum Zarządowi z rachunków i czynności za rok 1909.
4. Wybór 1 członka Zarządu na rok 1910/911.
5. Wybór 6 członków Wydziału nadzorczego na rok 1910/911.
6. Wybór 5 członków Sądu polubownego na rok 1910/911.
7. Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 6 czerwca 1910.

Zarząd.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Pokój duży, frontowy z osobnym wchodem do wynajęcia od 1 lipca. Rynek l. 4. III. p.

Pokój frontowy umeblowany z osobnym wchodem od 1 czerwca do wynajęcia, ulica Asnyka 1.

FRANKÓW 75.000

wypłaciliśmy na los serbski tytoniowy Serya 3820 Numer 19 zakupiony u nas na spłaty miesięczne. Los ten zdobi okno wystawowe nasze przy ul. Sykstuskiej 8. Jest to jedna z licznych wygranych jakie w ciągu lat ostatnich mamy szczęście naszym klientom wypłacać.

Polecamy nabycie:

5 losów serbskich tytoniow.
w 32 ratach mies. po K. 5.—

10 losów serbskich tytoniow.
w 31½ ratach mies. po K. 10. —

Prawo gry natychmiast po złożeniu **pierwszej raty.**

Wszelkie transakcye bankowe przeprowadzamy najkorzystniej.

DOM BANKOWY
ROHATYN i ULAM
Lwów, ul. Sykstuska 8.



Zmiana lokalu!



Znany od 30-tu lat Zakład rytowniczy i wyrób stampilii kauczukowych

Józefa Neumanna we Lwowie

znajduje się obecnie

w pasażu Hausmanna 1

naprzeciw Zakładu fotograficznego Rembrand.

Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Skorowidz miejscowości, wydanie czwarte znacznie rozszerzone, wydał Jan Bigo, nadkontrolor poczty Lwów. Cena egzemplarza oprawnego 6 kor. 50 hal., porto 55 hal. Główny skład księgarnia Krzyżanowski Kraków i Wydawca Lwów.

Żywe raki wysyła wszędzie opłatnie za pobraniem, największe 60 sztuk 8 kor. 50 hal., 30 sztuk 5 kor., średnie 80 sztuk 6 kor. 50 hal., 40 sztuk 3 kor. 80 hal. **B. KAPHAN, Buczacz.**

Pierścionki zaręczynowe nowe, obrączki ślubne, oraz wszelkie wyroby ze złota, srebra, poleca

F. KWAŚNIEWSKI

Lwów. pl. Halicki 3.

Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacye.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1910.

Kupon długości metrów 3·10 na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) kosztuje **tylko**
1 kupon 7 koron
1 kupon 10 koron
1 kupon 12 koron
1 kupon 15 koron
1 kupon 17 koron
1 kupon 18 koron
1 kupon 20 koron

Kupon na czarne ubranie salonowe **kor. 20·—**, jakoteż materye na zarzutki, loden dla turystów, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych, znany najlepiej jako uczciwy i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF w BERNIE (Brünn)

Wzory bezpłatnie i franko.

Przez zamówienie **bezpośrednie** materyi u firmy Siegel-Imhof **w miejscu fabryki klientela prywatna** odnosi **wielkie korzyści.** Z powodu wielkiego obrotu towarów zawsze wybór **największy** materyj całkiem świeżych. **Stałe ceny najniższe.** Wykonanie najstaranniejsze i ściśle według wzorów nawet drobnych zamówień.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souchong**	„	4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Obraz JANA MATEJKI

„BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „**Bitwa pod Grunwaldem**“.

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę

BIURO S. SOKOŁOWSKIEGO, LWÓW. PASAŻ HAUSMANA Nr. 9.

nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.